Rok XIII. Nr. 305 SOSNOWIEC, niedziela 6 listopada 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a TELEFONY Redakcji 6.16.92 Administracji 6.14.97 ...kowe ...wice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21. tel. 71-331; DĄBROWA, Sobieskiego Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5. tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów

SPECJALNY NUMER Expresu Zagłębia w XX lecie Niepodległości

Numer nasz, poświęcony XX rocznicy odzyskania Niepodległości, ukaże się w dniu 11 listopada w znacznie powiększonej objętości i nakładzie.

W numerze tym zostanie w wielu artykułach zagłębiowskich działaczy zobrazowany dorobek naszej państwowości w okresie minionych lat dwudziestu, ze szczególnym uwzględnieniem spraw politycznych, społecznych i gospodarczych.

Niezależnie od tego 11-to listopadowy numer „Expresu Zagłębia" zawierał będzie bogaty dział ogłoszeniowy, którym zobrazuje rozwój zagłębiowskiego przemysłu i handlu

Ogłoszenia do numeru 11-listopadowego przyjmuje Administracja i wszystkie oddziały.

Powstańcy prowadzą natarcie
na trzech odcinkach frontu Ebro

SALAMANKA, 5. 11. PAT. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco donosi, że natarcie na odcinku Ebro trwa. Prawy brzeg rzeki został już obsadzony przez wojska gen. Franco od m. el Canaletas do m. Miravet.

Natarcie prowadzone jest na wszystkich trzech odcinkach frontu Ebro.

BARCELONA, 5 11. PAT. Komunikat oficjalny głosi, że wojska rządu barcelońskiego wycofały się wczoraj w obszarze Pinell i stawiają opór na nowej linii obrony. Lotnictwo gen. Franco bombardowało Kartagenę oraz północną część wybrzeża katalońskiego. Wszystkie naloty pociągnęły za sobą ofiary ludzkie w postaci zabitych i rannych.

Nowelizacja dekretu dewizowego
„Uszczelnienie" polskiej ochrony dewizowej

WARSZAWA, 5. 11. PAT. W poniedziałek dn. 7 bm. ukaże się dekret Prezydenta Rzplitej nowelizujący dekret z dn. 26.4 1936 r. o wprowadzeniu reglamentacji dewizowej. Nowela ta zmierza do skuteczniejszego zapobiegania niepożądanemu gospodarczo transferowi zagranicę, zarówno bezpośredniemu, jak i pośredniemu. M. in. nowela w sposób wyraźny wprowadzi zakaz dysponowania wszelkiego rodzaju należnościami zagranicznymi bez zezwolenia komisji dewizowej, kładąc kres obecnym niedość jasnym przepisom, które posiadacze należności zagranicznych skłonni byli tłumaczyć na korzyść swobodnego dysponowania tymi należnościami na własny użytek.

Zasadnicza linia nowego dekretu idzie więc w kierunku „uszczelnienia" polskiej ochrony dewizowej. Zaznaczyć jednak należy, że — z drugiej strony — nowela do dekretu dąży do większej niż dotychczas elastyczności decyzji komisji dewizowej, bowiem czynności, które do tej pory były bezwzględnie zabronione, odtąd będą mogły być w wielu wypadkach dokonywane, za zezwoleniem komisji.

Nowy dekret reguluje następnie uprawnienia ministra skarbu w zakresie powoływania specjalnych organów do ścigania przestępstw dewizowych. Uregulowana zostaje również sprawa współdziałania tych organów z władzami sądowymi i innymi organami powołanymi do ścigania przestępstw. Co się tyczy samych sankcji karnych, to zostały one w dekrecie uzupełnione bądź też bardziej sprecyzowane.

Jak wiadomo, ideą przewodnią dekretu dewizowego z kwietnia 1936 r. jest koncentracja wszystkich zagranicznych środków płatniczych dla ogólnych potrzeb gospodarstwa narodowego. W obecnej noweli nie ma przepisów, któreby zmieniały dotychczasowy stan prawny wierzycieli zagranicznych, bądź też uszczuplały prawa tych wierzycieli.

Nowela wejdzie w życie z dniem ogłoszenia, tj. w poniedziałek dn. 7 bm. poczem w najbliższych dniach spodziewane jest ogłoszenie jednolitego tekstu dekretu dewizowego z dn. 26.4. 1936 r. z uwzględnieniem dokonanych w nim zmian.

Wojska węgierskie zajmują tereny
przyznane rozstrzygnięciem arbitrażowym

BRATYSŁAWA, 5. 11. PAT. Dziś rano rozpoczęło się wkraczanie wojsk węgierskich na przyłączone terytorium słowackie w okolicy gmin Medve i Rodjava. Dla osób cywilnych wejście na zajmowane terytorium dozwolone jest jedynie w wypadku posiadania przepustek wydawanych przez wojskowe władze węgierskie. Na Rusi Podkarpackiej rozpoczęło się dziś rano również wkraczanie wojsk węgierskich na obszary okręgów Użhorod i Berehovo. W miastach tych utworzyły się natychmiast po ewakuacji organów administracyjnych Karpato-Ruskich węgierskie komitety narodowe. Na wszystkich gmachach publicznych i domach powiewają sztandary węgierskie. Narodowe komitety węgierskie przejęły budynki publiczne oraz koszary celem przekazania ich armii węgierskiej. Członkowie tych komitetów pełnią na ulicach służbę bezpieczeństwa.

Poseł Gayda
DOMAGA SIĘ PONOWNEJ ROZPRAWY.

PRAGA, 5. 11. PAT. Poseł Gayda, który został swego czasu pozbawiony stopnia generalskiego z powodu przygotowania zamachu stanu w Czechosłowacji, domaga się obecnie powtórnego sądu dyscyplinarnego w swej sprawie.

Gayda zapewnia, iż ma dowody stwierdzające wyraźnie, że dokumenty, świadczące przeciw niemu w czasie rozprawy sądowej zostały sfałszowane.

Wojska japońskie posuwają się naprzód
Zajęcie miasta Yoczeu

TOKIO, 5. 11. PAT. Agencja Domei donosi: wojska japońskie dotarły trzema różnymi drogami do Yoczeu, ważnego miasta położonego nad Jangtse o 200 km. na południowy zachód od Hankou. Równocześnie donoszą, że wojska chińskie znajdujące się w pobliżu miejscowości Kuangszui na linii kolejowej Pekin - Hankou, zostały otoczone. Po stoczeniu bitwy resztki tych wojsk wycofały się w kierunku Paikao, pozostawiając na placu bitwy licznych zabitych oraz kilka baterji artylerii polowej.

DEMUYTER ZGUBIŁ BALON

BRUKSELA, 5. 11. PAT. Słynny aeronauta Demuyter zagubił swój balon, na którym zajął szóste miejsce w tegorocznych zawodach o puchar Gordon-Benneta.

Demuyter zagubił go na Rusi Podkarpackiej, gdzie po wylądowaniu na pograniczu Rumunii nadał balon na bagaż.

Tajemnicze pożary na okrętach niemieckim i angielskim

WASZYNGTON, 5. 11. PAT. Na pokładzie parowca niemieckiego „Vancouver" nastąpiła wczoraj eksplozja. W tej sprawie departament handlu zarządził dochodzenie. Śledztwo prowadzone jest przez komisję, w skład której weszły trzy osoby, mianowane przez departament stan.

OAKLAND, 5. 11. PAT. Statek niemiecki „Vancouver" zanurza się coraz bardziej, pomimo ustawienia wielu pomp. Niemiecki konsul generalny San Francisco oświadczył, iż statek przypuszczalnie padł ofiarą sabotażu, lecz dotychczasowe śledztwo, prowadzone przez specjalną komisję, nie zdołano ustalić przyczyny wypadku.

MONTPELLIER, 5. 11. PAT. Dziś około g. 15 na płynącym z Walencji statku brytyjskim „Stamburg" wybuchł skutkiem eksplozji pożar, jeden marynarz zginął, a 5 zostało rannych. Holownikom udało się wprowadzić płonący statek do basenu portowego i umieścić go wodpowiedniej odległości od zbiorników z benzyną.

PARYŻ, 5. 11. PAT. Statek „Stamburg", na którym wczoraj po południu wybuchł pożar podczas postoju w porcie Sete, uważany jest za stracony. Późną nocą straż ogniowa zaniechała akcji ratunkowej jako beznadziejnej. Załoga została uratowana. Nieznany jest natomiast los tragarza portowego który znajdował się na pokładzie statku w momencie wybuchu pożaru.

Ciągnienie pożyczki INWESTYCYJNEJ.

WARSZAWA, 5. 11. W dzisiejszym ciągnieniu pożyczki inwestycyjnej, w 2 emisji padły następujące wygrane:

?.? miliona złotych na obligację serii 50?75 nr. 16.

100.000 zł. seria 3262 obligacja 39.

50.000 zł. seria 9349 obligacja 45.

10.000 zł. seria 5152 obligacja 41, seria 22409 obligacja 15, seria 19901 obligacja 5, seria 9109 obligacja 28, seria 20478 obligacja 34, seria 1776 obligacja 26.

——oOo——

Na szpaltach pism

KTO BĘDZIE REFERENTEM PRZYSZŁEGO PROJEKTU ORDYNACJI WYBORCZEJ?

Ostatnio Marsz. Śmigły-Rydz przyjął na specjalnej audiencji dr. Zdzisława Stahla. Obecnie krążą na ten temat rozmaite pogłoski polityczne, z których zanotowało m. in. „Słowo" wileńskie następującą:

„W związku z przyjęciem przez Marszałka Śmigłego-Rydza dr. Zdzisława Stahla, kandydata do Sejmu z okręgu brzeżańskiego, rozeszły się w kołach politycznych pogłoski, iż p. Stahl będzie w przyszłym parlamencie referentem projektu zmiany ordynacji wyborczej".

——:000:——

Pojedynek dwuch braci NA SIEKIERY

Mieszkańcy kolonii Helenów w pow. dębskim bracia: Aleksy i Paweł Omelkowie toczyli z sobą od dłuższego czasu zacięty spór o spadek po zmarłym ojcu.

Ostatnio kłótnia przybrała groźniejsze rozmiary zamieniając się w bójkę, w której Omelkowie chwycili siekiery i stoczyli pojedynek...

W rezultacie obaj poranili się ciężko, masakrując się wzajemnie.



Tajemnica ponurej zbrodni w Łodzi częściowo wyjaśniona

Ponura tajemnica skrępowanej i spalonej kobiety w Łodzi o czym wczoraj donosiliśmy wyjaśniła się częściowo.

Do policji zwrócił się Stanisław Bytomski zamieszkały przy ul. Dworskiej 29 i doniósł, że córka jego 31-letnia Władysława wyszła przed kilku dniami z domu i nie powróciła.

Władze policyjne udały się natychmiast wraz z Bytomskim do prosektorium gdzie nieszczęśliwy ojciec

rozpoznał zwłoki swej córki.

Wprawdzie ciało zniekształcone zostało przez płomienie, jednakże rysy twarzy zachowane.

Ofiara tajemniczej zbrodni pracowała w fabryce Hirschberga i Birnbauma w Łodzi

Część więc ponurej zagadki wyjaśniono nie mniej dochodzenie prowadzone jest dalej aby ustalić tło tej potwornej zbrodni względnie samobójstwa. Podkreślić należy, że istnieją dwie hipotezy:

jedna, że Bytomska padła ofiarą bestialstwa nieznanych złoczyńców, druga, że sama targnęła się na życie.

Fakt, iż ręce nieszczęśliwej były skrępowane drutem, używanym jako przewody elektryczne a w ustach tkwił olbrzymi knebel z gazei, przemawiają, że padła ofiarą zbrodni.

Z drugiej jednak strony zaznaczyć należy, że pętla z drutu na rękach miała węzły zrobione przed nałożeniem na ręce, co wskazywałoby, że węzły te były przygotowane. W takim razie gdyby dalsze dochodzenia potwierdziły drugą tezę, stanęlibyśmy wobec

czynu samobójczego niezwykle szalonego i niesamowitego.

Nieszczęśliwa musiałaby oblać ubranie spirytusem, włożyć do ust knebel, a na ręce więzy i dopiero wtedy podpalić się.

Charakterystycznym szczegółem tej potwornej sprawy jest to, że z ust dogorywającej kobiety dobywały się szeptem słowa: „Strzelaj".

Nie wiadomo, czy słowa te skierowane były do przypuszczalnego kata, czy też do policjanta, aby skrócił jej męki.

Dochodzenia trwają.

Straszliwa sceneria tego wypadku wywołała w Łodzi olbrzymie wrażenie.



Po wyroku w sądzie PODERŻNĄŁ SOBIE GARDŁO

W sądzie kaliskim toczyła się sprawa przeciwko złodziejowi recydywiście Józefowi Banasiakowi, który za kradzież bielizny ze strychu został skazany na 2 lata więzienia a po odbyciu kary na umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców.

Banasiak, po usłyszeniu wyroku, błyskawicznym ruchem wydobył brzytwę i poderżnął sobie gardło. Zbroczonego krwią przestępcę przewieziono do szpita

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

98)

Na tym rozstali się dnia tego. Barłamp udał się natychmiast do hotelu, a po drodze rozmyślał nad sposobami dostania się do tak pilnie strzeżonego instytutu chemji nieorganicznej. Na pozór dostanie się tam musiał wydać się niepodobieństwem, ale Oleś miał nadzieję, że może uda mu się dokonać tego przy pomocy dziedzilii, której dziesięć proszków posiadał wciąż nie naruszone i przy pomocy Webera.

Kiedy już szedł po schodach w stronę swojego pokoju, przypomniał sobie naraz Marysię. Ona powinna również okazać się tu pomocną. Z tą myślą, zamiast do siebie, poszedł do pokoju Kolankówny. Zastał ją pochyloną nad planem Kilonii, spoczywającą w wolnym stroju domowym na karapce.

— Jeszcze pani nie śpi?

— Nie mam jakoś ochoty na objęcia Morfeusza.

— To dobrze. Byłem w mieście i teraz chciałem porozmawiać z panią.

— Słucham, o co chodzi?

— Ojciec pani został zamknięty w instytucie chemii nieorganicznej, do którego dostęp jest niemożliwy. I właśnie chodzi o to, ażeby tę niemożliwość skreślić z naszego słownika. My tam musimy się dostać.

— Jeśli pan powiada, że to niemożliwe dla pana, to...

— To pani nawet nie marzy o tym, ażeby sama mogła się tam dostać.

— No tak.

— Widać z tych słów, że pani jeszcze jest bardzo wielka sroka. Przecież powiedziałem, że niemożliwość musimy wykreślić z naszego słownika i — wykreślimy to słowo. Proszę posłuchać: jutro pozna się pani z porucznikiem Weberem. Ten człowiek może wiele zdziałać dla naszej sprawy.

— Czy naprawdę?

— No, oczywiście, nie dobrowolnie. Ale do pani zadania zależeć będzie wsypać mu proszek dziedzilii do wina i skłonić go w ten sposób do wypełnienia naszych rozkazów.

— Jak to mam zrobić?

— W sposób jak najmniej rzucający się w oczy. A więc: obojeństwo pójdziecie do jakiego solidnego lokalu, gdzie zabawicie tak długo, jak to pani będzie potrzebne. Będziecie pili wino. W pewnej chwili porucznik Weber zostanie odwołany do telefonu i podczas jego nieobecności przy stoliku, pani wsypie mu odpowiednią dawkę dzidzilji do kieliszka.

— Dobrze. A jeśli ten porucznik będzie zbyt agresywny?

— To wtedy pani zagra komedię odwlekania i obietnic. Cóż to szkodzi nawet, jeśli ten młodzieniec panią przelotnie pocałuje?

— No — wie pan...

— Nic nie chcę wiedzieć. Niech pani nie zapomina, że zabrałem ją z sobą tylko pod warunkiem, że będzie bezwzględnie posłuszna mojm rozkazom. Przypominam to pani dzisiaj i żądam spełnienja wszelkich moich poleceń.

Marysia skłoniła głowę na pierś, a z ust jej wyszedł jakiś nieokreślony szept. Barłamp powstał.

— Zatem chwilowo — dobranoc. Prosze się wyspać i być najlepszej myśli. Przecież tu chodzi o wyzwolenie ojca pani.

— Głos jego brzmiał teraz łagodnie i ciepło. Marysia podniosła na niego zdumione nieco oczy, ale wnet nakryła je powiekami. Oleś wyszedł.

Na korytarzu przystanął i namyślał się kilka chwil, po czym otworzył drzwi swojego pokoju i poszedł na spoczynek.

Nazajutrz o godzinie ósmej punktualnie przystojny młody marynarz zjawił się w melinie Vidiskauskasa i wszedłszy do stróżówki, zapytał o „ponurego Litwina".

— Szesnaście na lewo — odrzekł dozorca. — Ale musisz pan tłuc się mocno bo człowiek ten wrócił pijany jak bela, pewnie śpi dotąd.

Oleś uśmiechnął się nieznacznie i poszedł szukać mieszkania Miszkurasa. Znalazł je niebawem. Ponury Litwin zajmował pokój prosto z klatki schodowej oznaczony liczbą 16. Oleś zakołatał do drzwi. Otworzyły się one prawie natychmiast i Barłamp w następnej chwili znalazł się już wewnątrz izby.

— Czekałem na pana — rzekł Miszkunas.

— Jestem punktualnie o oznaczonej godzinie. Ale — podobno przyszedłeś pan nad ranem pijany?

— Tak musiałem udać, aby [uspra]wiedliwić swoją całodzienną i całonocną nieobecność w mieszkaniu. [Na] rzecz, że wypiłem wczoraj trochę w towarzystwie porucznika Webera, ale pijany nie byłem.

— Więc pan się widział z nim?

— Tak. I opowiedziałem mu nawet, że przyjechał do mnie przyjaciel z Prus Wschodnich, który pragnie zabawić się trochę w Kilonii, a że nie zna nikogo w tym mieście, więc...

— Dobrze byłoby poznać się z porucznikiem, czy tak?

— No chyba — roześmiał się cicho Miszkunas.

d. c. n.

Dziś wybieramy nowy Sejm!

Dziś zostaje wybranych 208 posłów sejmowych. Milionowe rzesze obywateli państwa dziś właśnie mają zadecydować, których z pośród kandydatów uważają za najodpowiedniejszych i najgodniejszych sprawowania mandatu poselskiego.

Pomiędzy tymi przeszło 17 milionami obywateli, którym przysługuje prawo wybierania posłów sejmowych, znajdą się zapewnei tacy, którzy z tego prawa nie zechcą skorzystać Będą tu i ci, którzy z prostego lenistwa z wygody życiowej, stronią stale od udziału w życiu zbiorowym, nie biorą udziału w aktach natury publicznej, nie chcą się po prostu pofatygować do lokali wyborczych. Będą tu również i tacy, których pasywność uzasadnia się — nieświadomością, maluczcy duchem o tak ciasnym zakresie zainteresowań, że obejmują one tylko sprawy najbliższe, najbardziej osobiste, a nie docierają do spraw natury ogólnej. Ale będą też i tacy, którzy nie pójdą do urny „na złość", z przekory, z „pryncypalnych" zastrzeżeń, z doktrynerskich przyczyn, z „wierności" dla nakazów czy zakazów central partyjnych.

Pójdą natomiast do urn wszyscy, dla których nic, co w Polsce się dzieje nie jest obojętne, a wręcz przeciwnie. budzi najżywsze i najgłębsze zainteresowanie. Pójdą wszyscy, którzy „uprawnienie do wpływania na sprawy publiczne" zaliczają do największych wartości i dóbr moralnych, jakimi rozporządza obywatel.

Bo ten Sejm, który dziś zostanie wybrany, stanie przed ogromem bardzo wielkich, bardzo odpowiedzialnych zadań.

Nie tylko w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do naszego parlamentu, którą to sprawę Pan Prezydent Rzplitej w orędziu z 13 września, rozwiązując poprzednie izby ustawodawcze, wymienił jako jedno z zadań wybieranego właśnie parlamentu.

W orędziu tym Pan Prezydent stwierdził, że „w życiu wewnętrznym Polski nastąpiły istotne przemiany, miały miejsce nowe a donjosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań". To też domaga się Głowa Państwa od nowych izb ustawodawczych, by „mogły w pracy swej dać pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów".

Jak wszechstronna i daleka perspektywa skupjonej i intensywnej działalności otwiera się zatem przed tym Sejmem, który dziś obierzemy!

Ukazał nam tę perspektywę wicepremjer Kwiatkowski w swej ostatniej mowie poznańskiej, gdy stwierdził:

— „Izby ustawodawcze zbiorą się i pracować poczną w granicach swych kompetencji, niezależnie od złych numurów ich przecjwników. Przepracowany będzie budżet, nowy plan inwestycyjny, kilkadziesiąt zasadniczych ustaw dotyczących rolnictwa, przemysłu, handlu, pracowników i robotników, albo ustaw politycznych, załatwiane będą liczne nowe konieczności państwowe, a w tym przede wszystkim zmiana ordynacji wyborczej. Są to więc zadanje wielkiej wagi ogólnopaństwowej".

Na to wszystko, na te rozliczne i ważkie zagadnienia, jakiż ma w konstytucyjnym państwie wpływ obywatel?

Właśnie przez swój czynny udział w akcie wyborczym.

Wszyscy, w których żywie poczucie obywatelskie, zrozumienje dla doli państwa i narodu, świadomość praw i obowiązków — skorzystają dziś z zawarowanego im przez Konstytucję „uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne" — i pójdą do lokali wyborczych — i będą głosować!

B. S.

Przeobrażenia wewnętrzne w Czechosłowacji

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia")

Praga, w listopadzie.

Praces rozpadania się względnie kurczenia republiki czechosłowackiej nie został jeszcze zakończony. Granice państwa są więc ciągle w stanie płynnym. Nie ma jeszcze prezydenta państwa i, co najważniejsze, nie ma żadnego konkretnego planu działania na



przyszłość. W Pradze panuje wyczekiwanie. Wyczekują wszyscy.

Nie widać tylko ludzi, którzy przygotowują bieg wypadków, którzyby wzięli w swoje ręce ster nawy państwowej pragnac nadać państwu takie czy inne oblicze.

Polityka dr. Benesza zbankrutowała całkowicie. B. prezydent miał zamiar pozostać w kraju i prowadzić akcję polityczną. Chciał montować nowy blok. Przeciwnicy jego jednak podnieśli głowę, po prostu wygnali go z kraju. Obawiali się dr. Benesza nawet jako zwykłego obywatela. Przyjaciele jego zostali wszyscy na swoich stanowiskach, nie dlatego, by działać w duchu beneszowskim, ale.

Tutaj rozpoczynają się najświeższe dzieje państwa czechosłowackiego.

Rzesza Niemiecka objęła w posiadanie nie tylko terytoria rdzennie niemieckie, ale ze względów strategicznych i gospodarczych zajęła wiele miejscowości czysto czeskich. To, a nie utrata Sudetów, podcięło nogi ruchowi proniemieckiemu w Czechach. Ludność skłonna była do zajęcia nowego stanowiska, do podporządkowania się „duchowi" berlińskiemu, jednakże przekreślenie przez Niemców zasady samostanowienia podziałało bardzo silnie na umysły czeskie. Do tego dochodzi kwestia emigrantów.

Nie mówimy tutaj o Niemcach, którzy uciekli z Rzeszy Niemieckiej, ale o czechosłowackich obywatelach narodowości czeskiej oraz niemieckiej. W okolicy Prajи istnieją obszerne obozy, w których umieszczono część wielkich mas uciekinierów.

Jest to jeden z najważniejszych problemów czeskiej polityki. Czy można zmusić Niemców z Sudetów, by powrócili na swój teren, by przyjęli obywatelstwo niemieckie? Wielu z nich uczyni to, gdyż z jednej strony brak widoków na zarobkowanie w nowym państwie czeskim, z drugiej — możliwości emigracyjnych. W każdym razie urzędnicy czescy, cały wielki sztab biurokratyczny, niezależnie od resortów, jest obecnie zajęty dwoma zagadnieniami ściśle ze sobą powiązanymi: ustaleniem granic państwa (pracuje szereg komisyj specjalnych komunikacyjnych, pocztowych, samorządowych itp. dla każdej strefy granicznej) oraz emigracją. Prace komisyjne potrwają jeszcze dłuższy czas.

Jest to praca bardzo szczegółowa i drobiazgowa, wymagająca wielkiej ilości fachowców.

Na pytanie, co będzie w Pradze, nikt nie potrafi odpowiedzieć. Faktem rzucającym się w oczy jest brak ludzi. To nie paradoks. Upadek Benesza, ugoda z Berlinem siłą faktu winny były wysunąć na front nie tylko nowych ludzi, ale i nowy kierunek. Czołowym mężem stanu jest teraz poseł Beran, prezes stronnictwa agrarnego. Proponowano mu stanowisko premiera odrzucił, oświadczając, że woli działać za kulisami. Mówi się, że będzie kandydował na prezydenta. Obok niego stoi dr. Czerny, b. minister spraw wewnętrznych w gabinecie dr. Hodży

Obaj politycy reprezentują kierunek konserwatywny, ale bynajmniej nie totalistyczny Wręcz przeciwnie: pos. Beran, od którego oczekiwano zapowiedzi całkowitej przebudowy ustroju Czechosłowacji, oświadczył na zebraniu politycznym, iż jest demokratą i pragnie nim pozostać.

„Cały naród czeski — mówił jest wierny swojej demokratycznej tradycji i będzie jej strzegł. Należy dbać, by nawet cień akcji antykulturalnej nas nie obciążył", wywodził mówca. Zastrzegł się przeciwko pogłoskom, iż stronnictwo jego zmierza do ustroju totalnego. Wypowiedział się za utrzymaniem stronnictw politycznych, gdyż są dowodem dojrzałości politycznej narodu. Wywody prezesa stronnictwa agrarnego były pewnego rodzaju sensacją nawet dla niektórych członków partii. Powstała opozycja kierowana przez posłów Feierabenda i Stoupy, którzy są zwolennikami monopartyjności i totalizmu. Są oni jednak w znakomitej mniejszości.

Dr. Czerny jeszcze w okresie swojego urzędowania na stanowisku ministra spraw wewnętrznych ukrócał jak mógł działalność komunistów. Obecnie przeprowadza reorganizacji własnego stronnictwa, opracowując plan działania na przyszłość. Oczywiście, wszyscy się liczą z przyszłym wpływem Berlina, ale nikt z odpowiedzialnych kierowników stronnictwa agrarnego nie chce być tylko ślepym narzędziem Rzeszy. Jeśli żądania niemieckie będą utrzymane w pewnych granicach, jeśli Niemcy nie zechcą mieć w Pradze kopii swego reżimu, wówczas możliwości polityczne Berlina będą duże, w przeciwnym razie siły działające przeciwko Rzeszy (a nie należy ich bagatelizować) zyskają na mocy i przejdą do ofenzywy.

Plany Pragi zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne są nieznane. Państwo znajduje się przecież jeszcze ciągle w stanie płynnym.

H. B.

Na froncie politycznym

NAPRAWIACZE OBRADUJĄ

Ag. „Echo" donosi: W czwartek w mieszkaniu jednego z b. senatorów w Warszawie obradowała konferencja przywódców t. zw. „Naprawy" Omawiano sytuację w związku z wyborami sejmowymi oraz ustalono kandydatury tej grupy do Senatu.

KOWALSKI ZNÓW W ŁODZI KANDYDUJE.

Najciekawiej będzie się przedstawiać przy wyborach samorządowych rozgrywka w Łodzi. Donoszą nam bowiem, że na przyszłego prezydenta tego miasta „szykuje" się adwokat Kowalski ze Stronnictwa Narodowego P. P. S. nie będzie najprawdopodobniej wysuwać p Barlickiego a miejscowego działacza.

CZYŻBY POROZUMIENIE.

Ag. „Echo" donosi: W politycznych kołach stolicy rozeszły się pogłoski o podjętych rozmowach między grupą „Jutra Pracy" a częścią umiarkowanych działaczy Stronnictwa Narodowego. Rozmowy te dotyczą najprawdopodobniej sprawy wyborów do samorządu.

WARKOT MOTORÓW POWITA DZIEDZICA RONU EGIPSKIEGO.

Z Kairu donoszą, że ludność całego kraju przygotowuje się na spodziewane w tych dniach rozwiązanie królowej Faridy Zawiązał się specjalny komitet zbiórki na ufundowanie eskadry samolotów, która nazwana będzie imieniem przyszłego dziedzica tronu egipskiego.

Jak odbywa się głosowanie?

Dziś w właściwej komisji wyborczej złożymy swoje głosy, którymi zadecydujemy o wyborze posłów do nowego Sejmu. Poniżej podajemy kilka inofrmacyj o przebiegu samego aktu głosowania:

Wyborca przystępujący do głosowania, który stanął przed komisją, wymienia swe imię, nazwisko i adres. Prowadzący protokuł sprawdza czy wyborca ten wymieniony jest w spisie, po czym przewodniczący komisji daje wyborcy kartę do głosowania, oraz kopertę urzędową. Do głosowania bowiem mogą służyć tylko i wyłącznie karty, opatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej.

Z kartą do głosowania udaje się wyborca za zasłonę, gdzie wypełnia kartę, stawiając kreski przy nazwiskach dwuch wybranych przez siebie. Jeśli wyborca odda kartę bez kreski — uważa się, że głosuje on na dwóch pierwszych kandydatów. Jeśli na karcie wyborca stawia kreskę tylko przy jednym nazwisku, to kartka również jest ważna, przy czym uważa się, że wyborca oddał głos na tego tylko kandydata. Po zrobieniu kresek wyborca wkłada kartkę do koperty i nie zaklejając jej zbliża się do stołu, wręcza kopertę przewodniczącemu komisji obwodowej który w jego obecności wrzuca kopertę do urny. Jednocześnie dwaj członkowie komisji mający przed sobą spisy wyborców, notują obok nazwiska wyborcy, że oddał on swój głos.

Przewodniczący oraz członkowie komisji mogą przed oddaniem przez wyborcę głosu zażądać ustalenia jego tożsamości. Rzecz jasna, że dostatecznym stwierdzeniem tożsamości wyborcy jest nie tylko przedstawienie dowodu osobistego, czy też paszportu, ale również innych dokumentów, jak dowodów wojskowych, karty na broń, legitymacji Ubezpieczalni Społecznych itp. Wyborca nie posiadający wystarczającego dokumentu może się powołać na świadectwo dwóch wiarogodnych osób, znanych komisji. Uchwała komisji, zapadła większością głosów, w sprawie tożsamości wyborcy — jest ostateczna.

* * *

Zapadła uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Chodzi tu o znaczenie wyrazu Najwyższego interpretująca art. 62 § 1 Ordynacji „kreska", którą to wyborcy stawiają niekiedy obok nazwiska kandydata, czy też w odpowiednim kwadracie przy głosowaniu.

Uchwała wyjaśnia, że pod tym mianem należy rozumieć wszelki znak, wypowiadający wolę wyborcy, w sprawie oddania głosu na danego kandydata: a więc krzyżyk, kółko, kreskę poziomą itp.

Obojętne jest również dla ważności kartki, gdzie ów znak będzie się znajdował, w specjalnym kwadracie czy też obok nazwiska kandydata, byleby nie było wątpliwości, na którego kandydata wyborca oddał głos.

* * *

Każdy wyborca pamiętać musi, że punktualnie o godz. 21-ej przewodniczący komisji zarządza zamknięcie lokalu wyborczego i że po tej godzinie mogą głosować jeszcze tylko ci wyborcy, którzy przybyli do lokalu przed jego zamknięciem.

Organizacje i związki wzywają
do gremialnego udziału w wyborach

Przypominając polecenie zarządu głównego kierując pod adresem wszystkich zrzeszonych podoficerów rez. Zagłębia Dąbr. koło żeńskie wezwanie do gremialnego wzięcia udziału w akcie państwowym, jakim jest akt wyborczy.

Wola Pana Prezydenta jest najwyższym rozkazem. I rozkaz ten spełnić dziś mamy wszyscy, bez wyjątku, bez względu na to, czy się to będzie komu podobało lub nie.

Niechaj za tym nikogo nie zabraknie przy urnach wyborczych.

Kierownik Okręgu OZPR. Zagł. Dąbr. ST. NOWOCIEŃ.

* * *

W dniu 4 bm. w lokalu Polskiego Związku Zaw. Prac. Przemysł. i Handl. Rz. P. w Dąbrowie przy ul. 3 Maja 4 odbyło się zebranie pracownicze, na którym przemawiali: prez. Br. Górecki na temat „Zadania pracowników umysłowych i ich organizacyj zawod. w dobie dzisiejszej". PP. prof. Kuźniak i inż. Talko Porzecki w sprawie czynnego ustosunkowania się do akcji wyborczej. Uchwalono przez aklamację czynnie poprzeć akcję wyborczą.

* * *

W dniu 3 bm. odbyło się w świetlicy ogniska KRW. Ząbkowice informacyjno - dyskusyjne zebranie przedwyborcze. Na którym zebrani pracownicy kolejowi i ich rodziny zrzeszeni w organizacjach „Rodzina kolejowa" i „Kolejowe przysposobienie wojskowe" powzięli jednogłośnie rezolucję, postanawiając gremialny ich udział w wyborach do sejmu w dniu dzisiejszym.

Konwersja zagraniczna
polskich pożyczek dolarowych

Ministerstwo Skarbu komunikuje o zawarciu w Ameryce umów w sprawie konwersji 6 proc. pożyczki dolarowej z 1920 roku i transzy dolarowej 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej z 1927 roku na warunkach następujących: waluty, w których wyrażone są obie pożyczki pozostają niezmienione; oprocentowanie obu pożyczek obniżone zostało do 4 i pół proc.; okres amortyzacji 6 proc. pożyczki dolarowej ustalony został na lat 20 t. j. do 1958 r. okres amortyzacji 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej przedłużony zostaje na 1968 r.

W związku z powyższym krajowi posiadacze wspomnianych wyżej pożyczek będą mogli przedstawiać swe obligacje do konwersji w terminie do 30 kwietnia 1939 roku za pośrednictwem Banku Polskiego który również udzielać będzie szczegółowych informacji o warunkach konwersji.

Do konwersji przyjmowane będą jedynie obligacje 6 proc pożyczki dolarowej posiadające kupony począwszy od płatne go 1. X. 1938 oraz obligacje 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej posiadające kupony po czawszy od płatnego 15.X. 1938 r. Bank Polski oraz jego Oddziały rozpoczną przyjmowanie obligacji do konwersji z dniem 7 listopada 1938 roku.

Na zasadzie generalnego zezwolenia Komisji Dewizowej Bank Polski prześle złożone do konwersji obligacje do Ameryki, gdzie zostaną one przestęplowane i zaopatrzone w nowe arkusze kuponowe a następnie przesłane z powrotem do kraju. Obligacje skonwertowane wraz z nowymi arkuszami kuponowymi zostaną wydane osobom, które złożyły je do konwersji.

Przy składaniu obligacyj do konwersji Bank Polski opłacać będzie w nowo ustalonej wysokości kupony 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej płatne 15 IV. 1938 roku; jeśli kupony płatne 15. IV. 1938 r. nie będą dołączone do obligacji przedkładanych do konwersji, Bank Polski wypłacać będzie posiadaczom obligacyj sumę równą odsetkom półrocznym przy stopie 1/4 proc. rocznie od sumy nominalnej tych obligacji. Kupony 6 proc. pożyczki dolarowej płatne 1. X. 1938 r. i kupony 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej płatne 15 X. 1938 opłacane będą przez Bank Polski w nowoustalonej wysokości przy wydawaniu posiadaczom skonwertowanych obligacji.

Kupony od skonwertowanych obligacji obu pożyczek płatne w terminach późniejszych opłacać będzie we właściwym czasie również Bank Polski oraz wszystkie jego Oddziały. Ze względu na obowiązujące przepisy dewizowe wszystkie kupony opłacane będą wyłącznie w walucie polskiej.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu zawiadamia, iż od krajowych posiadaczy wyżej wspomnianych pożyczek które nie zechcą skorzystać z oferty konwersyjnej. Bank Polski będzie skupował obligacje na rachunek Skarbu Państwa po następujących kursach, ważnych aż do odwołania.

Władze P. B. K.

W BĘDZINIE

Zarząd Polskiego Białego Krzyża w Będzinie ukonstytuował się następująco: starościna Boxowa — prezeska płk. Kijowski — wiceprezes sekr. p. T. Nowara

Drzazgi
Prawo i życie

Swego czasu zrobiła się grubsza awantura w Sosnowcu z powodu niejakiego pana Tõuto, który wyrywał zęby paleami, nic za to nie biorąc.

Oburzeni tym pp. dentyści zamieścili energiczne oświadczenie w jednym z miejscowych dzienników przeciwko tego rodzaju metodom pana Tõuto i powołując się na art. 1 rozporządzenia Pana Prezydenta z dnia.., zażądali natychmiastowe go unieszkodliwienia p. Tõuto w sensie dla niego niezbyt przyjemnym.

Obecnie, gdy sprawa ucichła zupełnie, ukazało się w tym piśmie wyjaśnienie starostwa, w którym również, powołując się na rozporządzenie Pana Prezydenta z dnia.. starostwo stwierdza, że ów Tõuto miał prawo wyrywać zęby darmo.

Śmiemy twierdzić, że w starostwie lepiej znają prawo, niż pp. dentyści.

Starostwo na temat wyrywania zębów głosu nie zabiera. Więc możeby tak i panowie dentyści?...

wim.

Przy głośniku

OPERY I OPERETKI W SEZONIE ZIMOWYM POLSKIEGO RADJA

Dział operowy w bieżącym sezonie muzycznym Polskiego Radia uwzględni w wysokim stopniu twórczość Polską. Repertuar nadawany ze studia warszawskiego i z rozgłośni regionalnych obejmie opery polskie, jak np. Lucjana Kamieńskiego „Damy huzary", Elsnera ko medio - operę „Siedem razy jeden", Moniuszki „Straszny Dwór" oraz „Loteria", Grosmana „Duch wojewody", Mireckiego „Nocleg w Apeninach", Mąecheimera „Mazepa" i Szymanowskiego „Hagith". Z oper zagranicznych wielkiego repertuaru które nadawane będą w nagraniach płytowych wymienić należy: opery Verdiego Donizettiego, Rossiniego, Leocawalla, Pucciniego, Charpantiera, R. Straussa i Mozarta. Audycje płytowe w programie Warszawy II przyniosą opery Wagnera Berlioza, Baito, Chopiera. Glucka i Massenela. Całokształt programu operowego uzupełnią transmisje z zagranicznych teatrów operowych Francji, Italii Niemiec.

Atrakcyjnie zapowiadają się również projekty, dotyczące audycyj operetkowych. Dwa razy w miesiącu nadawane będą operetki i wodewile. przy czym wybrano operetki, które najefektowniej wyjdą w opracowaniu mikrofonowym. Słyszeli już radiosłuchacze „Zemstę nietoperza" Straussa, „Wiedeń wesoło" nowość Grothego; w przyszłości zaś wejdą do programu „Madame Dubarry" Millöckera, „Miłość cygańską" Lehara, „Mikado" Sullivana, „Lekką kawalerię" Suppego, „Krainę uśmiechu" Lehara i t. d. Przewidziane są również wodewile i operetki kompozytorów polskich: koncerty poświęcone wyłącznie melodiom operetkowym i luźne audycje muzyki rozrywkowej i tanecznej w którym muzyka operetkowa zajmuje wiele miejsca — zaspokoją bez wątpienia życzenia miłośników lżejszej muzyki.

Odznaczenie zasłużonych działaczy

ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY W WOJKOWICACH KOM.

Onegdaj w Wojkowicach Komornych odbyła się podniosła uroczystość udekorowania zasłużonych działaczy Związku Podoficerów Rezerwy. Dekoracji dokonał z ramienia Kierownika Okręgu p. M. Kasprzycki wręczając Złotą Odznakę O.Z.P.R. długoletniemu protektorowi i honorowemu członkowi koła sztygarowi Sewerynowi Kamińskiemu, długoletniemu Komendantowi Koła Kawalerowi Virtuti Militari Janowi Wolcwcowi, oraz Odznakę Srebrną byłemu prezesowi Czesławowi Wróblowi i skarbnikowi Dominikowi Babiarzowi. Po dekoracji w miłym nastroju odbyła się wspólna kolacja.

——oOo——

NA EKRANIE

„STRACHY" — MARII UKNIEWSKIEJ

Od kilku dni w Warszawie wyświetlany jest film polski „Strachy — oczekiwany przez wszystkich z największą ciekawością. Osnuty na tle najgłośniejszej ostatnie doby powieści Marii Ukniewskiej odsłania kulisy teatrzyku t. j. świata zupełnie szerszej publiczności nieznanego. Kilka słów o autorce. Maria Ukniewska jest zjawiskiem wyjątkowym w naszej literaturze. Jej debiut pisarski znamionuje talent impulsywny i bujny. Wstępnym też bojem zdobyła Ukniewska pozycję, stając w rzędzie najpierwszych romansopisarzy współczesnych. Osobiste przeżycia posłużyły jej za temat do tej fascynującej powieści, odsłaniającej całą prawdę zza kulis teatrzyku i przedstawiającej życie „girls" i ich świat wielkich ambicyj i maleńkich spełnień. „Strachy" obecnie przeniesiono na ekran, tworząc film o wspaniałej konstrukcji i trzymającej widza w ustawicznym napięciu. W roli glów. kobiecej zobaczymy nową gwiazdę, Hankę Karwowską, która debiutem swym w „Strachach" pretenduje do rzędu najpierwszych gwiazd filmu polskiego. Dopływ nowej siły do zamkniętego koła gwiazd jest nielada wydarzeniem. Młodość, świeżość i talent to walory nowej gwiazdy — a rola Teresy, girlsy, jakby dla niej specjalnie stworzona. Dalsza obsada filmu rewelacyjna: E. Bodo, Jadzia Andrzejewska, M. Ćwiklińska, Węgrzyn i Woszczerowicz. W rolach girls najpiękniejsze i najzdolniejsze tancerki specjalnie dobierane przez reżyserów. „Strachy" to film którego pod względem reżyserii, gry aktorskiej i tematu nie powstydziłaby się żadna nawet największa wytwórnia zagraniczna.

Otwarcie kursu dla sióstr

POGOTOWIA SANITARNEGO P. C. K. W SOSNOWCU.

W dniu 4 bm. w ratuszu w Sosnowcu odbyło się otwarcie 7-go kursu dla sióstr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Przemówienie inauguracyjne wygłosił wiceprezes zarządu oddziału PCK. dr. B. Niepielski, podkreślając duże znaczenie kursu, którego celem jest przygotowanie siostrzyczek do pracy pielęgniarek pomocniczych na wypadek wojny, lub klęski żywiołowej.

Otwarcie 8-go kursu nastąpi w dniu 7 bm. o g. 18-ej w ratuszu, sala nr. 50.

Walne zebranie członków

Stowarzyszenia Kupców Polskich w Dąbrowie

W Dąbrowie odbyło się walne zebranie członków Stow. Kupców polskich.

Przewodniczył zebraniu p. St. Bielecki, asesorowali p. R. Rudzki i J. Juraszek. Sekretarzował p. M. Buzoń.

Sprawozdanie z działalności zarządu referował prezes J. Paluchiewicz.

Preliminarz budżetowy uchwalono w przychodzie i rozchodzie zł. 1.185.85.

Preliminarz budżetowy na rok 1939 uchwalono w przychodzie i rozchodzie zł. 5.412 —.

Do zarządu wybrani zostali pp. Kałkowski Antoni Englert Aleksander, Paluchiewicz Józef, dyr. Walewski Marian, adw. Lisiewicz Zygmunt, Domagała Jan, Winkiel Ludwik, Kaleciński Józef, Woźniak Emil, Wojnarowski Jan, Konopnicki Stanisław, Kozera Józef Burski Bolesław, Olszewski Antoni, Durnaś Jan.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Zbroszczyk Józef, Rudzki Roman, Gołąb Antoni, Szczęsna Janina, Majcherczyk Piotr.

Na zebraniu, członkowie podjęli uchwałę uruchomienia na terenie Dąbrowy hurtowni

spółdzielczej spożywczo-kolonialnej. Sprawy te powierzono do wykonana nowowybranemu zarządowi.

Zgodnie z zatwierdzonym w dniu 10 11. rb. przez ministerstwo przemysłu i handlu statutem, zrzeszenie pod nazwą stowarzyszenie kupców polskich w Dąbrowie Górniczej, posiada osobowość prawną.

Dotychczas stowarzyszenie kupców polskich w Dąbrowie było oddziałem stow. kupców polskich w Warszawie.

W skład zarządu zostali wybrani pp.: Paluchiewicz Józef — prezes, Olszewski Antoni II prezes, Anglert Aleksander wiceprezes, Domagała Jan wiceprezes, Konopnicki Stanisław wiceprezes, Żuchowski Wacław skarb., dyr. Walewski Marian sekretarz, Kałkowski Antoni, Lisiewicz Zygmunt adw., Woźniak Emil. Fartak Izydor, Buzoń Mieczysław, Winkiel Ludwik, Wojnarowski Jan, Swoboda Edward, Kaleciński Józef, Kozera Józef, Knulowa Władysława, Mazurowa Władysława, Stelmachowa Zofia, Majcherczyk Piotr, Grosman Alfred, Słociński Jan, Szydłowski Cyprian. Straszak Stanisław, Stojek Aleksander, Durnaś Jan, Lubaczka Jan.

Do komisji rewizyjnej pp.: Zbroszczyk Józef, Rudzki Roman, Gołąb Antoni, Szczęsna Janina, Wilkoszewski Jan.

Prezes Paluchiewicz referując sprawozdanie omówił sprawy podatkowe, szkolne, kredytowe.

Omawiając sprawy szkolne prezes Paluchiewicz zaznaczył, że miejscowe gimnazjum kupieckie, nie tylko w niczym nie ustępuje innym zakładom naukowym, ale wręcz przeciwnie wybiło się na pierwsze miejsce wśród tego typu szkół w Zagłębiu Dąbrowskim, mimo, że miało trudności lokalowe. Budynek otrzymany od Zarządu Miejskiego po seminarium nauczycielskim był nie wystarczający dla wielkiej liczby młodzieży.

To też dyrekcja w porozumieniu z zarządem stowarzyszenia, zdecydowała się do dobudowy całego skrzydła budynku.

W sprawach kredytowych mówił następnie prez. Paluchiewicz: „zostaliśmy wyprzedzeni przez sąsiednie organizacje w tym sensie, że członkowie naszego Stowarzyszenia, protestując weksle pożyczki kupieckiej rozprowadzanej przez Banku Związku Spółek Zarobkowych, spowodowali ograniczenie udzielanego kredytu na teren Dąbrowy,

podrywając tymsamym opinię naszego stowarzyszenia, wobec władz bankowych.

W takich warunkach, nie jest wstanie skorzystać z kredytu kupiec nawet najlepiej wywiązujący się z zobowiązań".

W sprawach podatkowych m. inn. prez. Paluchiewicz podkreślił, że kupiectwo zostało pokrzywdzone nadmierną stawką — przeciętną normę dochodowości od obrotu.

KONCERT

ROSYJSKIEGO TOW. DOBROCZYNNOŚCI

Rosyjskie Tow. Dobroczynności w Sosnowcu urządza dnia 26 bm. dorocznym zwyczajem koncert w sali „Palais de Danse" ul. Sadowa 3.

W koncercie wezmą udział niezrównana odtwórczyni pieśni rosyjskich i romansów cygańskich p. Olga Kamieńska i znakomity tenor p. Michał Zatejda - Sumicki. Przy akompaniamencie prof. P. Koźlik. Początek o godz. 20.

Bilety są do nabycia u prezesa R. T. D. p. W. Millera, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4 i w firmie A. Koziołkow i M. Jędryczek.

Koncert ten ze względu na bogaty program zapowiada się doskonale.

Zazdrość o męża

POWODEM SAMOBÓJSTWA

Wczoraj popełniła samobójstwo wieszając się we własnym mieszkaniu 31-letnia Magdalena Kuśnierska, zam. w Wojkowicach Komornych przy ul. Cmentarnej 10.

Domownicy po wywarzeniu drzwi od mieszkania zastali już zimne zwłoki kobiety. Jak ustalono przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy i zazdrość o męża.

Ciężki karabin maszynowy

DLA ARMII.

W związku z uroczystością przekazania ciężkiego karabinu maszynowego z kompletnym wyposażeniem, ufundowanego przez społeczeństwo Wojkowic Komornych, z inicjatywy OZPR. w Wojkowicach, oraz w związku z odsłonięciem pomnika poległych — Komenda Okręgu OZPR. Zagł. Dąbr. w Sosnowcu wzywa wszystkie Koła OZPR. do jaknajliczniejszego wzięcia udziału we wspomnianej uroczystości mającej się odbyć w dniu 11 bm.

Wiadomości bieżące

Niedz. 6 Listopad	Dziś: Leonarda Jutro: Engelberta Wschód słońca: 7,04 Zachód słońca 4,00

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne i dzienne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25
L. Turskiego, ul. 1-go Maja 18

——:::——

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia cieszącej się wielkim powodzeniem, świetnej komedii Stefana Kiedrzyńskiego „Piorun z jasnego nieba". Udział biorą pp.: Granowska, Veithówna, Bulanka, Bielecki, Erwan, Sarnowski, Obidowicz, Lubelski i Nawrocki. Reżyseria: M. Bielecki. Oprawa dekoracyjna: F. Krassowski. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11 do 13 i od 15.

Zakaz wyszynku

ALKOHOLU.

W całym Zagłębiu rozplakatowane zostały zarządzenia władz o zakazie sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 4,5 proc. alkoholu, w czasie od godz. 12 w pł. dnia 5 listopada do godz. 12 w południe dnia 7 listopada br.

Za niepodporządkowanie się zakazowi przewidziane są kary grzywny do 300 zł. lub areszt.

— **CENTRALNY ZWIĄZEK DET. KUP. CHRZ. W SOSNOWCU** urządza w dniu 20 bm. herbatkę kupiecką z tańcami w domu Społecznym przy ul. Żytniej 10 na którą zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Początek o godz. 16-tej. Orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzony.

— **WYPADEK PRZY PRACY** W fabryce Hulczyńskiego przy pracy uległ wypadkowi Adam Stelmach z Sosnowca. Rannego robotnika przewieziono do szpitala ubezpieczalni społecznej.

— **PODWYŻKA CENY MLEKA.** O pryszczycy, która wyrządziła wiele strat wśród bydła mlecznego pisaliśmy już swego czasu.

Obecnie dowiadujemy się, że w związku z plagą pryszczycy, jak również w związku z przejściem bydła na paszę treściwą dużo droższą od paszy zielonej, cena mleka ostatnio zwyżkowała o 2 gr. na litrze.

— **PORANEK W KINIE „ZAGŁĘBIE" W SOSNOWCU.** Zw. harcerstwa polskiego w Sosnowcu urządza dziś o godz. 11.30 przed południem w kinie Zagłębie poranek dla młodzieży i starszych.

W programie: arie, piosenki, tygodnik PAT. oraz film „Płomienne serca".

Założenie Koła Związku Rezerwistów

przy fabryce A. Deichsel w Sosnowcu

W dniu 3 bm. wieczorem w świetlicy przy fabryce A. Deichsel w Sosnowcu pod przewodnictwem p. B. Tirpitza odbyło się przy licznym udziale pracowników fabryki A. Deichsel zebranie organizacyjne,

w celu założenia Koła Związku Rezerwistów.

W zebraniu z ramienia Zarządu Grodzkiego i Komendy Grodz. Zw. Rez. wzięli udział: p. St. Kowalski, sekretarz Zarządu Grodz. i p. Stan. Nawrat, zast. komendanta grodzkiego Zw. Rez.,

którzy zaznajomili zebranych z zadaniami i z pracami Związku Rezerwistów.

W wyniku zebrania uchwalono założyć Koło Związku Rezerwistów przy fabryce A. Deichsel w Sosnowcu i dokonano wybora Zarządu nowego Koła i Komisji Rewizyjnej.

DZIS każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów.

Program obchodu
ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W DĄBROWIE.

Komitet obchodu święta Niepodległości w Dąbrowie Górn. ustalił następujący program na dzień 10 i 11 listopada:

10- bm. o godz. 19 capstrzyk z orkiestrą

11 bm. o godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem;

godz. 11.30 uroczysta akademia dla starszych;

godz. 14 — poranek dla młodzieży;

Wieczorem zabawa taneczna w Resursie z urozmaiconym programem.

Komitet zwraca się do mieszkańców Dąbrowy z apelem o dekorowanie domów i liczny udział w uroczystościach.

—:O:—

Tajemnicze zwłoki
NA TORZE.

Na torze kolejowym w Brzezinach Śląskich znaleziono zmasakrowane przez pociąg zwłoki około 20-letniego mężczyzny który poniósł śmierć na miejscu skutkiem zmiażdżenia przez koła pociągu.

Przy tragicznie zmarłym znaleziono jedynie kalendarzyk i fotografię.

W kalendarzyku zabity miał zanotowane nazwiska Maksymiliana Białego i Józefa Kokswary z Sosnowca (Marsz. Piłsudskiego 69) oraz Żelaznego.

Pierwsi dwaj nie figurują wogóle w biurze ewidencji ruchu ludności w Sosnowcu, a nazwisko „Żelazny" nosi kilka osób. Dotychczas nie udało się ustalić identyczności przejechanego.

Na budowę kościoła
OFIARA URZĘDNIKÓW.

Urzędnicy Huty Milowice wydziału „Pracownia" zebrane na kwiaty 56 zł. z racji imienin inż. T. Kolasińskiego ofiarowali na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

Proboszcz tej parafii ks. dr. Kiwacz składa ofiarodawcom podziękowanie.

—***—

Z Olkusza

(o) **6 TYGODNI ARESZTU ZA BOJKOT WYBORÓW.** Sąd grodzki w Skale koło Ojcowa, skazał prezesa Stron. Ludowego w Bęble koło Ojcowa Stanisława Pędla na 6 tygodni aresztu za nawoływanie do niegłosowania do Sejmu.

(o) **DRUGIM REJENTEM W OLKUSZU** mianowany został p. Feliks Kokczyński, długoletni rejent w Piotrkowie.

P. Kokczyński otworzył kancelarię przy ul. 3 Maja 2.

(o) **NOWY SEKRETARZ WYDZ. POWIATOWEGO W OLKUSZU** dr. Adam Pipczyński, objął urzędowanie.

Dotychczasowy długoletni sekretarz wydziału p. Kazimierz Petrykowski, przeszedł na emeryturę.

Skazanie wróżki - oszustki
która wyłudziła pieniądze za „zaczarowanego chłopca„

Przed miesiącem do służącej dr. F. w Olkuszu, zgłosiła się nieznana kobieta, obiecując naiwnej dziewczynie przyprowadzenie „zaczarowanego" chłopca, który się z nią ożeni.

Wróżka podczas trzech wizyt, wyłudziła od dziewczyny 65 zł. gotówką, oraz jako talizman, pewną część garderoby. Ponieważ w ciągu zapowiedzianych trzech dni „zaczarowany" chłopiec nie przyszedł, jak również ulotniła się wróżka, poszkodowana zameldowała o wypadku na policji.

W toku dochodzeń ustalono nazwisko wróżki w osobie Józefy Lechowej z Zagórza, pow będzińskiego, znanej oszustki i karanej już za tego rodzaju przestępstwa.

Sąd grodzki w Olkuszu skazał Lechową na 8 mies. więzienia.

Niedoszły zabójca
OSZALAŁ W WIĘZIENIU

W więzieniu w Działdowie osadzony został właściciel majątku Białuty — Dąbrowski, skazany na 3 lata więzienia za usiłowanie zabójstwo przymusowego zarządcy Gorgolewskiego.

Ostatnio Dąbrowski zaczął zdradzać tak silne objawy obłąkania, że wykonanie kary zawieszono i Dąbrowskiego przewieziono do zakładu psychiatrycznego w Świeciu.

Konferencja prasowa w Katowicach
Klubu Dziennikarzy Radiowych Śląska i Zagłębia Dąbr.

W lokalu Syndykatu Dziennikarzy w Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach odbyła się konferencja prasowa Klubu Dziennikarzy Radiowych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Na posiedzenie to przybyło wielu dziennikarzy tak ze Śląska, jak i z Zagłębia, reprezentujących całą niemal prasę codzienną i periodyczną naszego terenu.

Głośnym tematem obrad było omówienie programu jesienno - zimowego Polskiego Radia. Nad tym zagadnieniem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu zebranych przedstawicieli prasy śląsko-dąbrowskiej. Przedmiotem dalszego toku konferencji prasowej Klubu Dziennikarzy Radiowych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego były sprawy uruchomienia nowej radiostacji w Brzezince dla Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach w miejsce likwidującej się radiostacji dotychczasowej w Brynowie. Moc w antenie emisyjnej radiostacji w Brzezince będzie znacznie większa. Poza tym na zebraniu tym poruszono kilka aktualnych zagadnień, związanych z radiofonią tak polską jak i obcą. Konferencja zakończyła się zebraniem towarzyskim i wspólną fotografią.



Uczestnicy konferencji prasowej Klubu Dziennikarzy Radiowych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego przed lokalem Syndykatu Dziennikarzy w willi Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, 6 listopada.

7.15 Pieśń Ave Maria 7.20 Koncert popularny 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja dla wsi 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła o. o. Dominikanów we Lwowie Po nabożeństwie płyty 11.45 Muzyka lekka w programach radiowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Muzyka obiadowa 14.40 Wszystkiego po trochu 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Recital skrzypcowy 17.00 Tygodnik dźwiękowy 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.30 Najnowsze nagrania (płyty) 20.15 Wiadomości sportowe, Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Nasz program 21.00 Radio — kabaret 21.40 Wesele Robinsona — Kukułka Wileńska 22.10 Muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego 23.05. Wiadomości z Polski (w języku angielskim) 23.15 Patrz program Warszawy II.

KATOWICE

Niedziela, 6 listopada.

6.15 Surmy śląskie 6.25 Program na jutro 6.30 Koncert poranny 7.10 Pogadanka 8.45 Pogadanka 8.55 Płyty 9.05 Pogadanka Po nabożeństwie Myzuka z płyt 13.05 Przeglą kulturalny 14.40 Co słychać na Śląsku 14.50 Audycja słowno-muzyczna 19.30 W niedzielę przy żeleźnioku 20.10 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 7 listopada.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.15 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników 13.00 Audycja muzyczna dla gimnazjów 14.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa 16.35 Polskie utwory fortepianowe 17.00 Pogadanka 17.10 Dolina złota i śmierci — reportaż 17.25 Koncert solistów 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Koncert rozrywkowy 18.48 Jak się tworzyła Legia Akademicka w 1918 r. — wspomnienie uczestników: gen. Sawickiego, płk. Ziemnickiego i in. 19.00 Audycja żołnierska 19.50 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital skrzypcowy 21.40 Nowości literackie 22.00 Nowe nagrania słynnych orkiestr symfonicznych 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski (w języku francuskim). 23.15 Patrz program Warszawy II.

Droga z Zagłębia do Gdyni
skrócona o 30 klm.

Za kilkanaście dni zostanie oddana do użytku budowana od ub. roku linia kolejowa z Siemkowic do Częstochowy, długości 48.5 km. Linię buduje Francusko-Polskie Tow. Kolejowe, eksploatujące magistralę węglową Herby Nowe — Gdynia.

Linia ta będzie miała szczególnie doniosłe znaczenie dla transportów węgla eksportowego, gdyż skróci drogę Zagłębia Dąbrowskiego do Gdyni o 30 km.

Na nowej linii wybudowano około 20 przepustów, w czym 7 mostów, zaś w Wyczerpach, gdzie linia ta łączyć się będzie z magistralą warszawsko-wiedeńską, wybudowano wielki wiadukt.

Koncesja na eksploatację linii Siemkowice — Częstochowa trwać będzie, podobnie jak magistrali Herby Nowe — Gdynia, do 31 grudnia 1975 r., po czym Skarb Państwa przejmie kolej bezpłatnie.

Z Zawiercia

(z) ZEBRANIA PRZEDWYBORCZE. Odbyło się zebranie przedwyborcze członków polskiego związku zawodowego przemysłu chemicznego i pokrewnych.

Referat polityczno - gospodarczy wygłosił p. Jan Kania, który omówił również kwestię wyborów. Poza tym przemawiał p. Gondek.

Na zebraniu przedwyborczym we wsi i kolonii Kotowice, gminy Wiodowice przemawiali wójt gminy Włodowice p. J. Mucha i sekretarz Konstanty Nawara.

W Rudnikach przemawiali wójt Mucha, sekretarz K. Nawara i Cz. Paulewicz.

Na Skałce przemówienia na temat konieczności głosowania wygłosili: wójt Mucha i sekretarz Nawara.

W Łośnicach, gm. Kromołów przemawiał p. W. Wójcik.

W Łazach dłuższy referat polityczno-[illegible]darczy wygłosił poseł inż. Sowiński [illegible]ie zebranych na zebraniu przed[illegible]m w Mrzygłodce przemawiali [illegible] Sowiński i prezes. stow. kupców [illegible] p. B. Zawadzki. W Morsku prze[illegible]ali wójt J. Mucha i Wł. Wójcik.

Na drugim z kolei zebraniu przedwyborczym odbytym onegdajszego wieczoru w Myszkowie przemawiali pp.: Mauzagen, Rakowski i Iskierka. Na zebraniu członkiń ZPOK. w Myszkowie przemawiały pp. dyr. H. Jakliczowa i M. Pawłowska.

Przed doraźną akcją zimową
W ZAWIERCIU.

Onegdajszego wieczoru odbyło się organizacyjne posiedzenie miejskiego komitetu pomocy bezrobotnym.

Po krótkiej dyskusji powołano do życia prezydium komitetu komisję rewizyjną, wydział wykonawczy, sekcję administracyjną, zbiórkową, kwalifikacyjną i propagandową. Przewodniczącym komitetu został ksiądz kanonik B. Wajzler.

Treningowy obóz
KOSZYKARZY

Polski Zw. Piłki Ręcznej zamierza zorganizować w grudniu treningowy obóz koszykarzy celem przygotowania drużyny do mistrzostw Europy w maju roku przyszłego w Kownie. W obozie weźmie udział 30 zawodników z całego kraju.

Z Kielc

Pierwszy kurs skoków spadochron.
Z SAMOLOTU W KIELCACH.

W czasie od dn. 24 — 31 X. 1938 r. staraniem Okręgu L.O.P.P. w Kielcach, odbył się pierwszy kurs spadochronowy II-go stopnia w Szkole Pilotów L. O. P. P. w Masłowie koło Kielc.

Zarówno kierownictwo kursu, jak i 24 kursantów stanęło na wysokości zadania. Kurs mimo odbytych blisko 100 skoków z samolotu odbył się bez najmniejszego wypadku. Nadmienić należy, że całkowite przeszkolenie wszystkich kursantów było przeprowadzone przez Okręg Wojewódzki L.O.P.P. w Kielcach przy pomocy fachowego instruktora p. Wójcika.

Między innymi ukończyła kurs również pierwsza kobieta z województwa kieleckiego — inż. Kunicka ze Skarżyska.

W dniu 30 października odbyło się uroczyste zakończenie kursu, w program którego weszły skoki pokazowe z samolotu 24 absolwentom kursu. Rozdania dyplomów, oraz uroczyste rozdanie dyplomów dokonał Prezes Okręgu Wojewódzkiego L.O.P.P. w Kielcach p. inż. Otmar Kwieciński.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 6 LISTOPADA

6 listopada urodzeni obdarzeni są usposobieniem wytrwałym i cierpliwym. Cechuje ich rozwój władz duchowych, są umiarkowani w każdym przedsięwzięciu, mają zdolności dyplomatyczne i polityczne, są zarozumiali i ambitni. Mają zamiłowanie do studiowania wiedzy tajemnej i nauk niedostępnych dla każdego, umiejętnie analizują charaktery osób zainteresowanych. Oczekują ich częste podróże, z których będą zadowoleni i takowe przyniosą im korzyści materialne. Po ustaleniu się na jednym miejscu przedsięwezmą interesy przedbiębiorczo-handlowe, dzięki którym zabezpieczą się dostatnio materialnie. 2314

——oOo——

Zastrzelił człowieka
SĄDZĄC, ŻE... TO LIS

W Zadubrowcach, pow. śniatyńskiego, znaleziono przed kilkoma dniami w polu zwłoki Bazylego Hermana w ranę prze strzałową w okolicy serca.

W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że sprawcą zabójstwa Hermana jest strażnik łowiecki Artomij Cichowicz który przyznał się do czynu, a na swoją obronę podał to, że idąc przez pola zobaczył w pewnej chwili wśród zieleni coś [illegible]szającego się. Będąc przekonany, że jest to lis, oddał strzał ze strzelby.

Kiedy następnie podbiegł, by zabrać łup stwierdził, że zabił człowieka.

——oOo——

Tajemnicza strzelanina w lokalu „Falangi" w Warszawie

Tajemnicze zajście, zakończone postrzeleniem dwu osób, wynikło w Warszawie w lokalu stow. „Falanga" przy ul. Kruczej 31.

W 7-pokojowym frontowym mieszkaniu na 3-im piętrze, zajmowanym przez „Falangę", rozległ się wieczorem huk kilku strzałów rewolwerowych.

Jednocześnie po schodach zbiegło na dół kilkunastu młodych ludzi. Dwu z nich — rannych — upadło w bramie na ziemię. Inni rzucili się do ucieczki. Kilku zdołało wybiec na ulicę, nim dozorca zdążył zamknąć bramę.

Pozostali uciekający przedostali się przez mur na sąsiednią posesję przy ul. Wspólnej 23 i zbiegli.

Na miejsce przybył silny oddział policji. Przeprowadzono rewizję w lokalu „Falangi" i zatrzymano 7 osób, które przewieziono samochodem do aresztu.

Rannych umieszczono w szpitalu Dz. Jezus. Są to: mechanik Ryszard Szafrański, lat 19 i robotnik Eugeniusz Kaszuba, lat 17. Stan Kaszuby, postrzelonego w brzuch i piersi, jest beznadziejny.

Lokal „Falangi" opieczętowano.

Kino „PATRIA"

Największy aktor świata

CHARLES BOYER

w potężnym dramacie erotycznym z prawdziwego życia

ZBŁĄDZIŁEM

UWAGA: Początek o godz. 17.30

Przy odnawianiu i renowacji mieszkania

nie należy zapominać o doprowadzeniu do porządku instalacji elektrycznej, a zwłaszcza o dorobieniu brakujących gniazd wtykowych, aby można było bez przeszkód korzystać z aparatów elektrycznych gospodarstwa domowego

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

Woźniakiewicz zamiast Kowalskiego

WALCZYĆ BĘDZIE Z NIEMCAMI.

Na mecz z Niemcami nie będzie mógł być wystawiony Kowalski, który dzisiaj nie jest w formie po przerwie spowodowanej kontuzją palca.

Zamiast Kowalskiego, prawdopodobnie będzie wystawiony Woźniakiewicz.

Wyjazd drużyny do Wrocławia nastąpi 11 bm. pod kier. kpt. zw. dyr. Suszyńskiego i mjr. Mierzyńskiego.

O mistrzostwo świata

W BOKSIE.

Bokserski mistrz świata wszystkich wag Joe Louis rozegra w dniu 27 stycznia 1939 r. mecz z John Henry Lewisem. W spotkaniu tem Louis bronić będzie tytułu mistrza świata.

Mecz rozegrany zostanie w nowojorskim Madison Square Garden. Warto przypomnieć, że John Henry Lewis jest mistrzem świata w wadze półciężkiej.

Ważne dla Sosnowca i okolicy!

Znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką **M. TILLEMAN** z Krakowa, ul. Szlak 59, wynalazca opatent. bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

(rupt.) u pań, panów i dzieci na zlec. lek. nawet w wypadkach gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły przyjeżdża do SOSNOWCA i będzie przyjmował od 15—18 listopada br. włącznie w Hotelu „Centralnym" ul. 3 maja 11 od godz. 2.30 — 5 po południu. W KATOWICACH od 7 — 12 listopada włącznie w Hotelu „Savoy" ul. Mariacka 6, od godz. 2 — 5.30 po południu. Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. Pończochy gumowe na chore nogi i żylaki. Proszę żądać bezpłatnych prospektów z Krakowa.

ONDULACJA TRWAŁA

Bez pary i prądu

Najnowszym aparatem amerykańskim. Dotychczas niebywały Ochrania od oparzenia i elektryzowania. Każda trwała jest gwarantowana. Wykonanie pierwszorzędne.

W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM

SZTERN

Sosnowiec, Targowa 10 tel. 61911

BEZ PARY I PRĄDU — PROSZĘ SIĘ PRZEKONAĆ

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

STARANIEM sekcji kulturalno - oświatowej koła ZZK. w Strzemieszycach zostanie otworzony kurs kroju, szycia, modelowania pod kierownictwem M. Nowakówny, mistrzyni cechowej. Zapisy przyjmuje Związek kolejowy Z. Z. K. od 7 listopada do 15-go codziennie od godziny 14—18. Dla rodzin członków Związku Z. Z. K. specjalne ulgi.

MAGISTER fizyki, rutynowany pedagog udziela lekcyj fizyki, matematyki, chemii przygotowuje do matury. Postępy zapewnione. Telefon 63.065 od 14 do 18-ej.

PRZYJMUJĘ zapisy na kursy kroju, szycia, modelowania i bieliźniarstwa i będą otwarte w Strzemieszycach w Związku Strzeleckim i w Dąbrowie Górniczej w Związku Legionistów Polskich na ulicy Sienkiewicza 10 pod kierownictwem kierowniczki szkoły kroju, szycia, modelowania Natalii Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14, telefon 62.498.

KONCESJONOWANE kursy pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

SWIETLICA Nar. Org. Kobiet w Sielcu Szkolna 6 przyjmuje uczenice do nauki haftu i kroju. Opłata 2 zł. miesięcznie.

KONCESJONOWANE żeńskie kursy kroju, szycia, modelowania wyuczają szybko metodą paryską M. Nowakówny Sosnowiec, Małachowskiego 5-a, Ząbkowice w Domu Katolickim.

DŁUGOLETNIA rutynowana nauczycielka po powrocie z Czechosłowacji udziela lekcji gry na fortepianie. Wiadomość Binsztajn - Perlmûter, Będzin, Piłsudskiego, telefon 71.835.

POSADY I PRACE

POTRZEBNI tokarze na metale półszlachetne, Pająk, Dąbrowa Górn., Piłsudskiego 19.

POTRZEBNY pomocnik do piekarni Piekarnia „Nowość" Sosnowiec, Orla nr. 22 Jana Króla.

POTRZEBA dwuch czeladników szewskich męski i damski. Będzin, Modrzejowska 61, Jan Kula.

CZELADNIKÓW krawieckich dzielnych poszukuję. Praca stała. Podać warunki. Rybicki, Olkusz, 3 Maja 54.

SŁUŻĄCE stale potrzebne. Różne mieszkania wynajmuje Biuro „ORZ" Kilińskiego 1.

„CHEMIK — LABORANT Z PRAKTYKĄ WYKWALIFIKOWANY W ANALIZACH STALI, POSZUKIWANY PRZEZ POWAŻNĄ HUTĘ W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM. OFERTY Z REFERENCJAMI DO ADMINISTRACJI PISMA POD „CHEMIK".

POTRZEBNA zdolna panienka do pracowni ubiorów damskich. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNI panowie(e) do rewindykowania zleceń inkasowych. Zgłoszenia w administracji.

LOKALE

SKLEP z urządzeniem, mieszkaniem do wynajęcia Sosnowiec, Sielecka 25 Szykman

DO wynajęcia umeblowany pokój. Sosnowiec, Czysta 9 m. 28.

POKÓJ pojedyńczy z przedpokojem i wygodami do wynajęcia. Reymonta 11 od gospodarza.

ODNAJMĘ pokój umeblowany, oddzielne wejście utrzymanie lub bez. Rybna 16 m. 7.

DO wynajęcia dla lekarza lub przemysłowca 5 pokoi z kuchnią przy ul. Pierackiego 21. Wiadomość u dozorcy.

MIESZKAŃ kilka jeszcze do wynajęcia. Sosnowiec, Pierackiego 7, tel. 61644.

KUPNO I SPRZEDAŻ

MEBLE

na raty gotowe i zamówienia sypialnie stołowe, gabinety, kombinowane szafy, saloniki i kuchnie

otomany

nowoczesne tapczany, fotele, kozetki materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie J. **TOMCZYK**, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14 Tel. 63-105. Przyjmuje pożyczki i obligacje państwowe. Firma egzystuje od 1910 roku.

SPRZEDAM bardzo tanio kredens dębowy, gdański. Telefon 62.951.

FUTRO DAMSKIE piżmowcowe w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. — Zgłoszenia Sosnowiec, ul. Przejazd 1 m. 12, tel. 61433 w godz. od 2 do 6 po południu.

Miód

świeży lipcowy, gwarantowany 100 procent czysto pszczelny 3 kg. 7.10 zł. 5 kg. 10.40 zł. 10 kg. 19.70 zł. 20 kg. 37.50 zł. wraz z blaszankami i opłatą pocztową wysyła za zaliczką „Pasieka" w Trembowli Nr. 35/12

KSIĄŻKI szkolne i powieściowe używane nabywa ale tylko od dorosłych księgarnia „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

LINOLEUM

ceraty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

Lucjan Stybliński

SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.700. Ceny niskie.

SPRZEDAM sklep spożywczy dobrze zaprowadzony. Powód — przejęcie większego przedsiębiorstwa. Wiadomość w administracji.

MEBLE

kupisz najtaniej za gotówkę, raty, obligacje, w fabrycznym składzie „Spoiwo" Będzin, Narutowicza 8, tel. 71547.

KUPIĘ dom w Sosnowcu, gotówka 18 tysięcy. Wiadomość w Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu, Piłsudskiego 16.

SPRZEDAM sklep spożywczy w dzielnicy fabrycznej 1.300 zł. byle zaraz. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM w Gołonogu ulica Stacyjna dom murowany piętrowy 8 ubikacyj, oświetlenie elektryczne, ogródek, łąka, pole, woda w podwórzu. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość Edward Kaczmarzyk, Ząbkowice Belgijska Spółka Akcyjna.

Drzewo opałowe

poleca Tartak w Sosnowcu, Dziewicza 18 telefon 626-15.

MEBLE

szafy, łóżka, kredensy pokojowe, biurka, gabinety, stoły rozsuwane, tamże przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres stolarstwa. Sosnowiec, Mościckiego 12, Maj.

SPRZEDAM bryczkę. Potrzebny pomocnik kowalski. Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 27.

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie oraz meble pojedyńcze, otomany, kozetki, tapczany za gotówkę i na raty. Sosnowiec, Nowopogońska 19, Telef 63056.

RADIO 3 obwodowe, 2 zakresy zamienię na 3 zakresowe — dopłacę. — Zgłoszenia Expres „Zamiana".

Trociny

poleca Tartak w Sosnowcu, Dziewicza 18 telefon 626-15.

ZAMIENIĘ młyn na dom Zagłębie 30.000 Dom pół nowy przy fabryce dochodowy 30.000. Dom nowy sklep przy stacji Będzin 13.000. Dom nowy Pogoń 70.000. Dom nowy przy rzeźni miejskiej 10.000. Dom nowy niewykończony 12.000. Ziemia 4 morgi Kromołów 4.000. Parcele budowlane w całym Zagłębiu. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro, tel. 62544.

KUPIĘ wózek dziecięcy sportowy ładny oraz stojak. Zgłoszenia administracja.

SPRZEDAM dwa kawałki placu, lub wydzierżawię pod budkę — wiadomość Piaski, Nowopogońska 102, Polak.

TANIO sprzedam domek z wygodami, ogródkiem, Dąbrowa, ul. Wesoła 12.

MOTOROWER nowy, oraz motocykl 350 kupię Krzepkowski Czeladź — Piaski Kościuszki 1

KUPIĘ wózek dziecinny używany w dobrym stanie, wiadomość St. Bednarski, Piłsudskiego 100

DOM do sprzedania 10 ubikacji cena przystępna. Sosnowiec Wschodnia 14

Instrumenty miernicze

kupię okazyjnie w dobrym stanie zgłoszenia Płodowski Sosnowiec Skrytka pocztowa 270

KUPIĘ lub wydzierżawię odpowiedni lokal pod piwiarnię — jadłodajnię w punkcie dobrym, miejscowości obojętnej Zgłoszenia piśmienne Katowice, Skrzynka pocztowa 608.

MATRYMONIALNE

MAM młodość, urodę kulturę i szlachetne serce wyjdę za pana przystojnego na stanowisku w wieku około 35 lat Zgłoszenia pod „J. M."

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM zaginioną kartę rzemieślniczą wydaną 10.10 1934 Nr. 4657 przez Starostwo Będzińskie. — Lustiger Zajnwel.

MOSZEK SZLAMA ZYLBERSTEIN zgubił dowód osobisty i zaświadczenie wojskowe wydane przez gminę Żarki.

ZOFIA PODMAGÓRSKA zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Gimnazjum Kupieckie Królowej Jadwigi w Sosnowcu

SERWATKA FRANCISZEK zgubił książkę Ubezpieczalni Społecznej, wydaną w Tarnobrzegu.

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM kostiumy teatrom amatorskim Sosnowiec Piłsudskiego 14 m. 13 Zofia Jurjewicz

ZAGINĘŁA koza szara, z czarnym grzbietem, bez rogów. Odprowadzić za wynagrodzeniem Środula, Konopnickiej 42-a Nawrocka.

ŹLE SŁYSZYSZ? Masz szum, cieknięcie uszu? Żądaj bezpłatnego prospektu na sztuczne bębenki „Eufonia" Kraków, Olsza.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński

Sosnowiec, ul. 3 Maja 30, tel. 61.700 wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

KRAWCOWA szyje po domach. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Krawcowa"

MEBLE odświeżam i poleruję bardzo starannie po cenach przystępnych. Reszka, Sosnowiec, Będzińska 9.

RESTAURACJA Hotel „Bristol" w Zawierciu jest najwykwintniejszym i najtańszym lokalem.

OSTRZEŻENIE. Za długi żony mojej Heleny nie odpowiadam i płacić nie będę, Szlęk Andrzej, Klimontów.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, S. A.

Wydawca: Helena Mansierska Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.

Przygotowania do demonstracyjnego karnawału
nad pięknym modrym Dunajem

Karnawał w byłej stolicy naddunajskiej zapowiada się wręcz rekordowo. Nowy reżim narodowo-socjalistyczny pragnie dowieść, że „Anschluss" nie tylko nie spowodował depresji nastrojów słynnej wiedeńskiej Gemüthlishkeit, lecz przeciwnie wpłynie nader dodatnio na pogodę i humor księcia Karnawału, rezydującego na świetnych tradycyjnych palach wiedeńskich, od wspaniałych zabaw ekskluzywno-reprezentacyjnych, poprzez wieczory taneczne mieszczaństwa do popularnych barwnych kostiumów ludowych.

Specyficzny humor wiedeński utrzymał się w swym sympatycznym prymitywiźmie. Nowe władze, których duch przenika wszędzie starają się już teraz utrzymać na wysokim poziomie iunctim między tradycjonalizmem wspaniałych zabaw wiedeńskich a ogromnym zasięgiem imprez sportu zimowego. To też nawet przy niekorzystnym zaśnieżeniu łatwo za dwie godziny wydostać się z Wiednia na Śnieżkę (Schneeberg), na Rax, na Semmering do centrów narciarstwa.

Tak więc można w Wiedniu pozwolić sobie w dzień na sporty zimowe w ich rozlicznych odmianach, wieczory zaś spędzić na wesołych zabawach wielkomiejskich. Sezon przygotowuje się z ogromną pompatycznością, ile, że Wiedeń ma się stać zimową stolicą Trzeciej Rzeszy i siedzibą kanclerza Hitlera i jego najbliższych pomocników. Dzięki temu karnawał wiedeński, do którego harmonijnie dostrajają się zazwyczaj nawet te atry z doskonałą operą na czele i całe życie muzyczno-artystyczne, będzie w najbliższym sezonie miał cechy conajmniej półoficjalne. Z balów reprezentacyjnych należy wymienić przede wszystkim znany z elegancji bal w operze, a następnie słynny bal miasta Wiednia, który gromadzi w salach ratusza wiedeńskiego reprezentantów świata oficjalnego oraz najwytworniejsze sfery towarzyskie. W styczniu ponad to odbędą się: wielkie karnawałowy niemiecko-austriackiego zrzeszenia literatów, który ma uświetnić swą osobą Herman Suderman z Berlina o ile mu na to pozwoli zdrowie i wiek), bal narodów, bal w Burgu, pałacu cesarskim bal w Schönbrunnie. Osobną grupę stanowią imprezy karnawałowe techników i przemysłowców, bal mody, zabawa katolicko - niemieckich pracowników, kupców, hotelarzy i restauratorów, artystów plastyków itp.

Słynne z malowniczości rewie „Gechnas" urządzane w przepięknych salach domu artystów „Künstlerhaus" mają zapewnione powodzenie Związek wiedeńskich artystów spodziewa się nawet że kanclerz Hitler przyjmie protektorat nad tą starą organizacją. W skład delegacji, która ma kanclerzowi wręczyć zaproszenie wejdą dwaj artyści, z tymi z czasów monachijskiej bohemy Hitlera skromnego wówczas adepta sztuki. Prócz wyszczególnionych wchodzi jeszcze w skład karnawału wiedeńskiego, który ma być nie jako „wszystkim na złość" — extra — gemütlich" i nieposolicie huczny — szereg rautów redut, kostiumówek, maskarad, zabaw regionalnych i imprez ludowych.

Jako znak czasu zasługuje na uwagę zapowiedź balu niemiecko-sudeckiego w Sofiensale. W tych salach odbędzie się też, jak już od lat, większość zapowiedzianych zabaw, podobnie jak w salach Hofburga, Koncerthaus kasyna oficerskiego w Wimbergera (hotel), w Szönbrunnie. Dzisiejszy Wiedeń w nowych szatach chce się pokazać i zaimponować odrębnością swojej kultury i poziomu swojego życia towarzyskiego Życie stało się trudniejsze i droższe. Niektóre warstwy i grupy ludności odczuwają zmianę warunków bytowania, które przyniósł zimowy reżim. Żale za przeszłością odzywają się ale, co jest znamienne, nikt prawie nie ubolewa nad losem uwięzionego b. kanclerza Schuschniga, gdyż on to właśnie bezprogramową krótkowzroczną swoją polityką jakby przygotował teren dla ingresu narod. socjalizmu i dla Anschlussu Austrii do Trzeciej Rzeszy

Tragedją Schuschniga jest chyba to, że zamiast nagrody i uznania czeka go kara od tych, którym tak dobrze się zasłużył.

J. ST. DZIERŻYKRAJ

Głos angielski
o zamiarach Włoch w Hiszpanii

W dzienniku „Yorkshire Post", zbliżonym do b. ministra Edena znajdujemy artykuł, który w następujący sposób określa zamiary Włoch w Hiszpanii. Bombardowanie angielskich okrętów przez lotnictwo generała Franco zaczęło się ponownie.

Mussolini — mimo, iż wycofał pewną ilość żołnierzy włoskich z Hiszpanii, wysłał telegram do generała Franco, w którym zapewnia go, że aż do zakończenia konfliktu stać będzie przy nim. Dlatego to, nie można twierdzić, aby uruchomione przez Chamberlaina warunki do zawarcia umowy angielsko-włoskiej były wypełnione, względnie, aby przybliżyły moment ich spełnienia.

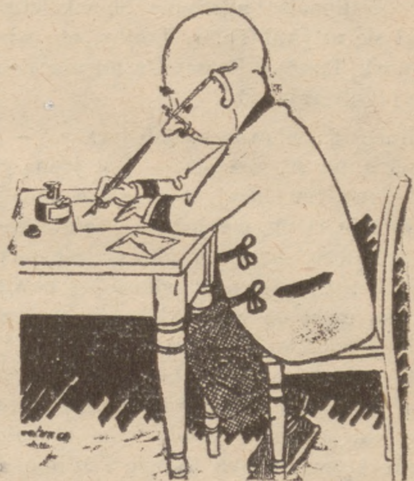
Oddziałów włoskich z wysp Balearskich nie wycofano i nic nie wskazuje na to, aby miały one być wycofane. W Hiszpanii samej pozostaje nadal wiele oddziałów włoskich, jak również włoskie magazyny broni i amunicji. Ponieważ fakt ten ma miejsce, układ angielsko-włoski nie może być wprowadzony w życie.

Cały świat musi podejrzewać, że zamierzenia Włoch nie noszą wcale cech natury ideologicznej, są natomiast wybitnie natury agresywnej.

Ro.



— Jak nie wrażliwy jest ten ptak...



... wyrażam serdeczne podziękowanie za doskonały środek na porost włosów. Jak panom wiadomo, miałem poprzednio na głowie dwie łysinki, a teraz mogę poświadczyć że mam tylko jedną.

„Czerwony hrabia" Ignatiew
ministrem marynarki sowieckiej

Krótka i lakoniczna wiadomość, podana przez urzędową sowiecką agencję „Tass", iż w dniu 25 października rb. prezydium rady najwyższej ZSRR powołało na stanowisko wicekomisarza marynarki wojennej dotychczasowego szefa wydziału sowieckich szkół wojskowych — Ignatiewa, posiada zwykłą na pozór treść.

Wiadomość ta zdaje się jedynie świadczyć o ciągłych zmianach personalnych, dokonywanych na najwyższych stanowiskach ZSRR przez nieufnego i podejrzliwego Stalina. W rzeczywistości jednak osoba nowego ministra rządu proletariackiego jest niezwykle interesująca.

Ignatiew pochodzi ze znanej rosyjskiej rodziny arystokratycznej hrabiów Ignatiewów, który w swoim rodowodzie posiadają wielu ministrów i generałów Rosji carskiej. Sowiecki Ignatiew zajmował w okresie przedrewolucyjnym również eksponowane stanowisko rosyjskiego attache wojskowego w Paryżu. Był to właściwy początek kariery wojskowo-politycznej młodego hrabiego-rosyjskiego. Po rewolucji komunistycznej Ignatiew pozostał w Paryżu, gdzie wkrótce nawiązał stosunki z ambasadą sowiecką i niejednokrotnie wykonywał odpowiedzialne misje polityczne bądź w zakresie akcji Kominternu, bądź też w dziedzinie skomplikowanych poczynień dyplomatycznych Sowietów w stolicy nadsekwańskiej. Jednocześnie czerwony hrabia znany był w kołach emigracji rosyjskiej, jako niebezpieczny agent Kominternu, a nazwisko jego nieraz łączono z tajemniczymi porwaniami wybitnych działaczy emigracji rosyjskiej jak np. gen. Kutiepowa.

Po kilku latach tej tak korzystnej dla rządu sowieckiego pracy, Ignatiew zaskarbił wszy sobie całkowite zaufanie Kremla wyjechał do Moskwy, gdzie zaczął odgrywać coraz wybitniejszą rolę w kierowniczym kołach armii czerwonej.

Ostatnio zajmował on bardzo odpowiedzialne stanowisko w ZSRR stanowisko szefa wydziału sowieckich szkół wojennych, co wskazuje na pogłębienie zaufania „władz proletariackiego" do czerwonego hrabiego. Pomimo licznych „czystek" w sowieckim korpusie oficerskim, gdzie najmniejsza łączność z dawną armią carską poczytywana bywa za dostateczną podstawę do podejrzeń o nieprawomyślności, czerwony hrabia znakomicie trzymał się na swoim stanowisku, nie wywołując żadnych wątpliwości nawet u szefa nego generalnego komisarza bezpieczeństwa Jeżowa.

Obecnie czerwony hrabia sięgnął po wyższe zaszczyty i zajął fotel ministra sowieckiego. Wprawdzie nie należy on do fachowców morskich, to też przydzielono mu najważniejszy w warunkach sowieckich dział personalny w ludowym komisariacie marynarki wojennej. Od niego zależą obecnie wszystkie nominacje we flocie sowieckiej.

Nominacja Ignatiewa na stanowisko wicekomisarza marynarki sowieckiej posiada również swoją wymowę polityczną. Ma on przeprowadzić nową „czystkę" we flocie czerwonej, która zbyt często w ostatnim czasie była terenem tajemniczych zajść i fermentów opozycyjnych. Dość przypomnieć, że sowiecki komisarz marynarki — Smirnow, mianowany w początku tego roku zginął bez śladu, jak to często się zdarza z dygnitarzami sowieckimi, tracącymi zaufanie Stalina Czerwony hrabia posiada to zaufanie dyktatora sowieckiego i spełni powierzoną mu misję.

Berlin buduje
największy zegar świata

Przemysł zegarmistrzowski Trzeciej Rzeszy zamierza się pokusić o nowy rekord. Uzyskawszy już mianowicie poprzednio palmę pierwszeństwa przez zbudowanie rzekomo najdokładniejszego zegara w świecie (znajduje się on w „Państwowym Instytucie Fizykalnym w Berlinie i wykazuje w miesiącu opóźnienie o jedną tysięczną części sekundy), pracuje obecnie ten przemysł nad zbudowaniem również dla Berlina i widzialny ma być w promieniu 10 kilometrów.

Oczywiście możliwe to będzie tylko w nocy, zegar ten poruszony elektrycznością, nie będzie posiadać wskazówek, lecz pokazywać będzie godziny i minuty przy pomocy czerwonego i zielonego światła neonowego, a właściwie przy pomocy takichże promieni stale wysyłanych z odpowiednio skonstruowanego ogniska.

Wojenna wdowa we Francji

Do wydziału emerytalnego przy francuskim ministerstwie wojny, do którego kompetencji należy wypłata rent inwalidzkich i pensji dla wdów po poległych na wojnie, wpłynęło podanie pewnej Paryżanki o przyznanie jej renty wdowiej. Ponieważ wszystkie pretensje z okresu wielkiej wojny są już od wielu lat ostatecznie rozstrzygnięte, zaintrygowane kierownictwo biura wezwało naczonym dniu przybyła do biura młoda, petentkę do osobistego stawienia się. W oz lat około 26 czarno ubrana niewiasta, która na zapytanie z jakiego tytułu rości sobie pretensje do renty wdowiej, że mąż jej powołany w dniu 25 września na podstawie dekretu o częściowej mobilizacji został przydzielony do obsady linii Maginota i tam też w czasie pełnienia służby zmarł.

Ponieważ śmierć nastąpiła w czasie służby wojskowej pełnionej w warunkach wojennego pogotowia wdowa uważa się za „wdowę wojenną„ i na tej podstawie domaga się przyznania renty. Nielada orzech będą mieli teraz do zgryzienia prawnicy, którym sprawę tę oddano do zaopiniowania.

Niedźwiedzie pojawiły się
WE FRANCJI.

Do tej pory we Francji o niedźwiedziach nie było mowy. O tych groźnych stworzeniach słyszały tylko małe dzieci, którym dziadek, czy babka o nich mówi, zresztą w charakterze bajeczki, nie bardzo w swoje słowa wierzące. I oto teraz, przed kilku dniami, pojawiły się we Francji niedźwiedzie.

Były one widziane w rezerwacie pirenejskim i w dolinie Ossau. W okolicach tych ludność jest niezmiernie zaniepokojona pojawieniem się niedźwiedzi, które wyrządzają wielkie szkody.

Najstarsza kaplica
na zachodzie Europy

Niezwykłą odwagę wykazała 12-letnia dziewczynka, która w Jugosławii uratowała od niechybnej śmierci matkę i dziecko. Kobieta w średnim wieku, wieśniaczka, prała w rzece bieliznę, podczas gdy jej czteroletnia córeczka zabawiała się w stojącej przy brzegu łódce.

W pewnym momencie krzyk dziecka, które wychyliło się z łódki i wpadło do wody, rozdarł powietrze.

Matka dziewczynki, chociaż nie umiała pływać wskoczyła do wody w nadziei ratowania tonącego dziecka. Woda jednak była tak głęboka, że skutki wypadku byłyby tragiczne gdyby nie to, że w pobliżu znajdowała się 12-letnia dziewczynka, która nie wiele myśląc ruszyła z pomocą tonącemu dziecku i matce.

Wskoczyła ona do wody i po chwili przyciągnęła do brzegu matkę, która kurczowo obejmowała swą córeczkę. Przytomność umysłu 12-letniej dziewczynki wzbudziła zrozumiały podziw w Jugosławii.

Niemieckie tradycje kulturalne a Trzecia Rzesza

(Z. A. P.) W jednym z ostatnich numerów „Nationalsozialistische Monatshefte" ukazał się artykuł Th. v. Trothy, omawiający stosunek Trzeciej Rzeszy do niemieckich tradycyj kulturalnych.

Ruch narodowo- socjalistyczny — podkreśla autor na wstępie — jest jedną z największych rewolucyj w dziejach ludzkości. Rewolucja ta nie ma jednak charakteru niszczycielskiego, burzycielskiego, jest ona raczej „konserwatywna": odnosi się bowiem z głęboką czcią do wszystkiego, co w przeszłości było wielkie.

Ojcami rewolucyj o znamionach destruktywnych byli Voltaire i Rousseau, Marx i Bakunin; ojcami rewolucyj o charakterze konstruktywnym byli Kalwin i Milton, Nietzsche, Lagarde i Houston Steward Chamberlain.

Ruch narodowo-socjalistyczny, jako rewolucja „zachowawcza" dąży do odrodzenia kwintesencji kultury niemieckiej. Czymże jest ta kultura niemiecka? Komunał, jakoby Niemcy byli narodem „poetów i myślicieli", jest równie fałszywy i jednostronny, jak drugi komunał, uważający Niemców za „naród militarystów". Dusza niemiecka znalazła swój wyraz zarówno w dziełach Bacha i Goethego, Kanta i Lutra, jak i w czynach Fryderyka II. i Bismarcka.

W dalszym ciągu przedstawia autor w ogólnych zarysach rozwój kultury niemieckiej, przy czym przedstawia on Niemców za „młodszych braci" Hellenów, ci ostatni bowiem tylko wcześniej wyruszyli na południe pochodzili zaś w tych samych stron, co Germanowie (Skandynawia i Niemcy (północne). Niewyczerpanym tematem całej kultury niemieckiej była synteza idej germańskich, starożytnych (helleńskich i rzymskich) oraz chrześcijańskich. W architekturze zasadnicze formy germańskie (elementy starogermańskiej chaty chłopskiej) widoczne są zarówno w katedrach średniowiecznych, jak i w zamkach szlachty wesfalskiej 17. i 18 wieku.

Na polu poezji wczesne średniowiecze nie osiągnęło wprawdzie takich wyżyn, jak poezja bratniej Hellady w VI. i V. wieku przed. Chr., nie można się temu jednak, zdaniem autora, dziwić, skoro dogmatyka kościoła stała na przeszkodzie swobodnemu rozwojowi poezji.

O tragicznej walce między kościołem a cesarstwem wyraża się autor następująco: walka ta zakończyła się klęską cesarstwa z tej przyczyny, że cesarze niemieccy nie zdawali sobie z początku należycie sprawy z uniwersalistycznych tendencyj Kościoła, dążącego do bezwzględnej władzy nad całym światem.

Następnie daje autor krótką charaktetystykę „duszy niemieckiej" Przede wszystkim zwalcza autor opinię, jakoby Niemiec był indywidualistą par excellence. Przeciwnie wielcy Niemcy dali niejeden przykład dyscypliny i podporządkowywania się interesom ogółu; tylko tam, gdzie chodzi o wolność ducha i metafizykę o odpowiedzialności wobec własnego sumienia, Niemiec jest uparty i nieugięty: w tym względzie jest on rzeczywiście największym indywidualistą na świecie. Niemiec jest wiecznym poszukiwaczem prawdy, swojej prawdy, nigdy nie polega ślepo na obcych przykładach i wzorach. Każdy Niemiec ma w sobie coś z duszy faustowskiej. Autor charakteryzuje duszę niemiecką jako dramatyczną, monumentalną (Beethoven, Bach, Kant, Nietzsche). Najwyższymi walorami są dla Niemca pojęcia honoru i wolności (Nibelungi, Schiller, Luter).

W końcu omawia autor stanowisko, jakie wobec takiego przytłaczającego wprost bogactwa niemieckiej kultury przedhitlerowskiej zajmuje narodowy socjalizm. Nieprawdą jest, woła on z emfazą, jakoby narodowy socjalizm negował wszystko, co było dotychczas, przeciwnie odnosi się z najgłębszą czcią do swych „przodków", a młodzież hitlerowska kocha namiętnie swych ojców duchowych, stawia im pomniki, zakłada nowe archiwa itp. Wrogo odnosi się ona jedynie do tych utworów, które były dziełem rozkładu i destrukcji i nie czyniły zadość najwyższym sprawdzianom germańskim jakimi są pojęcia honoru i wolności.

W ogólnym ożywieniu życia kutluralnego bierze udział cały naród niemiecki: sprawy kultury nie są już obecnie, jak za czasów minionych , przywilejem pewnej tylko warstwy społecznej.

Historia domu Mitsui

POTENTAT FINANSOWY DALEKIEGO WSCHODU

zbogacił się na „stałych cenach"

Baron Hachiroemon Mitsui, szef koncernu Mitsui, dysponuje kapitałem około 900 milionów jenów, dyktuje rozporządzenia armii 110.000 pracowników, zatrudnionych w centrali, w filiach krajowych i zagranicznych Mitsui jest największą potęgą finansową na Dalekim Wschodzie.

Dzieje powstania olbrzymiego koncernu japońskiego są historią rodziny Mitsui. Rozpoczyna się ona w XVII wieku wraz z założeniem w Tokio magazynu w stylu amerykańskim przez Hachirobei Mitsui, pierwszego fundatora potężnego koncernu przyszłości. W swoim magazynie wprowadził Mitsui rewolucyjne na owe czasy inowacje: stałe ceny i sprzedaż za gotówkę. Trzeba przy tym zauważyć, że w Japonii ówczesnej sprzedawano na kredyt, ceny były nieustalone a regulowano rachunki raz na rok. Olbrzymie powodzenie, z jakim się spotkały inowacje Mitsui, skłoniły go do założenia banku i wprowadzenia obrotu czekowego. Hachirobei był poza tym mistrzem reklamy: zorganizował ją w teatrach w ten sposób, iż każdy aktor, który w swojej partii wymówił w tekście zręcznie wplecione nazwisko Mitsui, otrzymał odeń specjalne honorarium. Jeśli deszcz padał, klienci Mitsui otrzymywali gratis parasole z naoliwionego papieru, na którym wymalowana była wielkimi literami nazwa „Mitsui".

Hachirobei Mitsui, zdobywszy już wielki majątek zorganizował w sposób wzorowy pracę i pomoc dla swoich pracowników. Pracownicy zasłużeni dla firmy po przepracowaniu pewnej ilości lat otrzymywali stałą pensję, która nie mogła być im odjęta w razie choroby, niezdolności do pracy czy inwalidztwa, czyli otrzymywali oni rentę. Również rodziny pracowników korzystały w razie potrzeby z zapomóg i zasiłków od firmy Mitsui. W 1681 roku zorganizował założyciel koncernu Mitsui coś w rodzaju dzisiejszej pomocy lekarskiej dla personelu firmy.

Dzisiaj koncern Mitsui zarządzony jest przez radę familijną, która się zbiera raz na miesiąc na tajnym posiedzeniu. Przewodniczącym rady jest senior rodziny Mitsui. Koncern Mitsui posiada obecnie składy towarowe, magazyny, kopalnie, banki, fabryki włókiennicze, przędzalnie, linie okrętowe, fabryki papieru, wydaje szereg dzienników i perjodyków — słowem działalność jego obejmuje omal wszystkie dziedziny handlu, przemysłu i finansów. Ma on też wyłączny, nadany mu przez cesarza przywilej posiadania i prowadzenia fabryki amunicji.

NA WESOŁĄ NUTĘ.

Obraźliwe słowo

Pan Tchórzaczek z obrażoną miną wszedł do kancelarii adwokackiej.

— Panie mecenasie! — oświadczył. — Żona mnie obraziła! Chciałbym przeprowadzić rozwód.

— Czym pan obraziła? — spytał adwokat.

— Powiedziała na mnie „pętaku"!

— No.. wie pan... — uśmiechnął się adwokat. — To jeszcze nie jest powód do rozwodu..

— Jak to nie?! — oburzył się pan Tchórzaczek — ja, nie pozwolę na siebie mówić „pętak"! Ja zarabiam 400 złotych miesięcznie!

— A o co żonie poszło?

— Czy ja wiem? Nie dezwałem się do niej ani słówkiem! Słowo honoru! Przyszedłem spokojnie do domu i ona do mnie mówi „pętaku". Do mnie, który zarabia 400 złotych miesięcznie!

— Może mi pan powie szczegółowo, jak to było?

— Proszę bardzo. Wróciłem wieczorem do domu. Wchodzę do przedpokoju i widzę, że na wieszaku wisi studencka czapka. Więc już byłem trochę zaciekawiony.

Cichutko otwieram drzwi do pokoju... i co widzę?!

Moja żona siedzi na kanapie z jakimś młodym facetem i się całują. Ale jak się całują?! On się jej po prostu wpił w usta!

Nie mogłem patrzeć na takie rzeczy, więc chciałem się cichutko cofnąć i zamknąć drzwi

Ale w tym momencie żona mnie zauważyła krzyknęła na cały głos:

— Nie uciekaj „pętaku"! chodź tu bliżej! Naucz się jak trzeba całować kobietę żeby miała przyjemność!

Pan mecenas rozumie?!?! „Pętaku" ona do mnie mówi! Przy zupełnie obcym człowieku! Myślałem, że się spalę ze wstydu!

Adwokat zamyślił się.

— Owszem.. — mruknął — To jest powód do rozwodu.

—A widzi pan! — ucieszył się pan Tchórzaczek. — Przecież to jest jasne!. Jak można mówić do męża „pętaku"? W dodatku przy obcym człowieku! Co taki człowiek może sobie o mnie pomyśleć?! Że ja nie zarabiam! A ja mogę przedstawić świadków, że zarabiam 400 złotych miesięcznie! Więc z jakiej racji „pętaku"?!

Nie, panie mecenasie, ja takiej obrazy nie daruję! Stanowczo żądam rozwodu

Wojna między „czarnymi" a „czerwonymi"

Nie idzie tu wcale o jakieś walki polityczne. Jest to wojna na śmierć i życie, jaką wytoczyły... czarne mrówki meksykańskie czerwonym mrówkom Stanów Zjednoczonych. Teren ten niezwykłej wojny zoologicznej jest przede wszystkim stan Texas.

Czarne mrówki meksykańskie przekroczyły granicę i zaatakowały mrówki czerwone. Do stanu Texas odbywa się obecnie prawdziwa pielgrzymka uczonych z całego świata którzy pragną przyjrzeć się tej niezwykłej wojnie. Przez pewien czas, na skutek kilku krwawych bitew, wydawało się, że mrówki czerwone ustąpią większym od siebie mrówkom meksykańskim, tymczasem jednak na pomoc ciągną wielkie armie mrówek czerwonych ze wszystkich stron Ameryki, a zwłaszcza ze stanów Utach, Indiana, Oregon, jak również i z Kanady.

Mrówki te przebywają niekiedy odległości, liczące kilka tysięcy kilometrów, aby przyjść „swoim" z pomocą i zgnieść najeźdźcę. Według zdania zoologów, mrówki Stanów Zjednoczonych odniosą ostateczne zwycięstwo i zgniotą czarne mrówki meksykańskie.

Dotychczasowi zwycięscy chcą pokoju

Wojna chińsko-japońska

wkracza w nowe stadium

Zajęcie olbrzymiego miasta i stolicy po łudniowych Chin, Kantonu, obsadzenie przez Japończyków Hankau, do niedawna kwatery głównej Czang-Kai-Szeka, stanowią wydarzenia wielkiej wagi, które napełniły radością ludność cywilną Japonii i stanowią przedmiot bardzo uważnej obserwacji czynników zainteresowanych w Chinach przede wszystkim zaś Anglii.

Strata Kantonu w bardzo wysokim stopniu przerywa komunikację między Chinami a światem zewnętrznym, zamyka drogę którędy szła w ciągu ubiegłych 12-tu miesięcy amunicja i broń dla walczącej armii chińskiej. Chińczykom pozostaje obecnie jedynie jednotorowa kolej z francuskiego Hanoi do Yunan Fu, przy czym Francuzi gotowi nie dopuścić transportu dla Chin tą drogą, aby nie prowokować zatargu z coraz to groźniejszym przeciwnikiem którym po sukcesach chińskich, jest Japonia. Do Yunan Fu wiedzie również nowy gościniec z Burmy, a stara droga transportowa z Rosji przecina prowincję Sing — Kiang i Kangsu. Jedna kolej i trzy gościńce to za mało, aby móc zaopatrzyć armię walczącą na trzech rozległych, oddalonych od siebie frontach.

Trudności zaopatrzenia w broń i amunicję regularnej armii stają się dla Chińczyków coraz większe. Trzy gościńce i kolej to za mało, aby móc przewozić odpowiednie ilości ciężkiej amunicji. Natomiast te środki komunikacji spełnią swoją rolę o ile się będzie sprowadzało karabiny maszynowe i ręczne granaty, a więc broń lżejszą, używaną w wojnie partyzanckiej. Nie wolno przy tym zapominać, że z chwilą dostania się czeskich zakładów „Skody", głównych dostawców broni dla Chin pod kontrolą niemiecką odpadło jedno z głównych źródeł pozwalających uzbroić armię.

W świetle tych faktów staje się prawdopodobne, że generalissimus chiński Czang-Kai-Szek zgodził się na propozycję, wysuniętą przez sztab 8-mej armii chińskiej, dawnej armii komunistycznej. Sztab ten proponował aby na pewien czas wojnę regularną przemienić w wojnę partyzancką. W ten sposób Chińczycy poszliby za przykładem danym im w różnych okresach przez rewolucjonistów irlandzkich, Abisyńczyków, a obecnie przez Arabów w Palestynie. Anglia ma bardzo wielkie trudności z partyzantami arabskimi w małej stosunkowo Palestynie o ile większymi stałyby się trudności stawiane przez wojnę partyzancką w olbrzymich Chinach.

Pozycja Japończyków — twierdzą rzeczoznawcy wojskowi w Anglii poczyna przypominać położenie armii białych w czasie rewolucji rosyjskiej. Mają oni wielką przewagę na polu uzbrojenia, mogą przeprowadzać pełną blokadę ale są rozproszeni w olbrzymim kraju, muszą zostawiać za sobą liczne garnizony i strzec bezpieczeństwa linii kolejowych i dróg. Poza tymi głównymi punktami i liniami niepodobna opanować całości kraju. Milion wojska, a nawet więcej to za mało, aby opanować i kontrolować kraj o rozmiarach Chin.

Należy się liczyć również z ogromnym wzrostem nacjonalizmu i ducha wojennego w nastrojonych dawniej pokojowo i nie lubiących wysiłku militarnego Chińczyków.

Chłopstwo chińskie stanowi olbrzymią masę wrogo nastrojoną i tym samym groźną dla najeźdźcy. I z tym może łączy się fakt że Japończycy niemal równocześnie z odniesieniem 2-ch wielkich sukcesów którymi są zajęcie Kantonu i Hankau, wysuwają projekt wszczęścia pertraktacji pokojowych.

Kaprysy opinii

Hitler i Mussolini na ostatnim miejscu

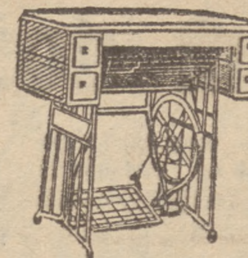
Amerykanie lubią statystykę: Pewien dziennikarz nowojorski obliczył w cyfrach popularność rozmaitych osobistości w Ameryce ze świata politycznego, literackiego i artystycznego, opierając się na liczbach reprodukowanych fotografij w prasie.

Oto wyniki za maj: prezydent Roosevelt, Shirley Temple, kanclerz Hitler, marszałek Czang-Kai-Szek, premier Daladier, król Jerzy VI, generał Franco i Benito Mussolini.

W październiku gradacja popularności wykazuje: prezydent Roosevelt, premier Chamberlain, premier Daladier, minister Georges Bonnet, król Jerzy VI, Shirley Temple, Howard Hughes, doktór Alexis Carrel, generał Gamelin, kanclerz Hitler i Benito Mussolini.

——oOo——







Za 10 centów

TRZY MINUTY NA KRZEŚLE ELEKTRYCZNYM.

W parku rozrywkowym w Coney Island, pod Nowym Jorkiem można za 10 centów usiąść przez trzy minuty i trząść się z emocji na krześle elektrycznym z więzienia Sing Sing, które obecnie jest już nieczynne i stanowi atrakcję parku rozrywkowego. Na krześle tym stracono 81 przestępców.

Sprawy kobiece

Gdy już dość mamy opalonej cery

Po prostu do dobrego tonu należy przez parę pierwszych tygodni na przełomie lata i jesieni pokazywać swą buzię a la mulatka. Potem następuje moment decyzji: czy pragnie się nadal zachować buzię opaloną, czy też powrócić do koloru skóry naturalnego.

Samorzutne znikanie opalenizny powoduje w okresie przejściowym nieestetyczne zżółknięcie skóry, które szpeci najbardziej wypielęgnowaną buzię. Pragnąc tego uniknąć stosuje się w celu szybszego i racjonalnego rozjaśniania skóry specjalne zabiegi wybielające. Mają one tę zaletę, że wybielają a równocześnie odżywiają skórę, zachowując jędrność i elastyczność tkanek.

Większość pań stosuje zabiegi takie już wczesną jesienią, gdyż miejskie otoczenie wymaga innej cery, niż zdrojowiska, letniska pobyt nad morzem itp.

Na czym polega zabieg wybielający skórę?

Przede wszystkim na jej złuszczeniu.

W ostatnich czasach znakomite wyniki przy wybielaniu skóry dają natryski tlenowe. Odznaczają się one równocześnie działaniem pobudzającym, które porównać można z masażem wibracyjnym. Dzięki zawartości cząsteczek tlenu natrysk działa nietylko mechanicznie, lecz równocześnie chemicznie na skórę, powodując jej odżywienie i zjędrnienie. Dzięki temu zyskują sobie coraz większe uznanie jako zabiegi odmładzające: regenerujące i wzmacniające tkanki.

U osób cierpiących na nadmierne owłosienie natrysk tlenowy spełnia równocześnie rolę depilatuaru.

Natryski tlenowe wybielające stosuje się zależnie od stanu skóry 1—3 razy w tygodniu, przez 2—3 minuty na twarz uprzednio dokładnie oczyszczoną.

Za pomocą odpowiednich kranów można regulować siłę natrysku, indywidualnie do rodzaju cery.

Najnowszą zdobyczą kosmetyki lekarskiej są maski wybielające podobne w działaniu do natrysków tlenowych, ale konsystencji gumowej „elastycznej". Zawierają one składniki wybielające i odżywcze. Oprócz działania wybielającego wpływają one dzięki temu znakomicie na zjędrnienie skóry, a tem samem wpływają na jej odmłodzenie.

Maski takie są poza tym łatwe w użyciu i mogą być stosowane jako znakomity nowoczesny środek wybielający domowy.

Na twarz uprzednio dokładnie oczyszczoną nakłada się maskę ogrzaną o konsystencji kauczuku i pozostawia na skórze aż do jej skrzepnięcia. Następnie maskę zdejmuje się zupełnie łatwo. Na zakończenie przy skórze suchej smaruje się twarz kremem odżywczym, zaś przy skórze tłustej lub normalnej stosuje okład z wody zimnej.

Istnieje ponadto szereg domowych masek wybielających, stosowanych poczęści przez panie zamieszkałe na prowincji i pozbawione możności korzystania z racjonalnych zabiegów nowoczesnej kosmetyki lekarskiej. Maski domowe stosuje się tylko w razach prawdziwej konieczności, gdyż wymagają one bardzo świeżych składników i dużej umiejętności przy ich sporządzeniu. Jakiekolwiek przeoczenie pod tym względem spowodować może defekt skóry, bolesny i trudny do usunięcia.

Najpopularniejszymi z domowych masek wybielających są maski owocowe. Stosuje się je jako papki przygotowane bądź z samych owoców, bądź z dodatkiem słodkiej śmietanki lub mleka. Dają one dobre wyniki o ile osoba stosująca je nie ma wrodzonej idiosynkrazji do danych owoców. Są one preparatem kosmetycznym sezonowym, gdyż wymagają przygotowania wyłącznie ze świeżych owoców. Najczęściej do masek owocowych stosuje się poziomki lub truskawki.

Również sezonowym preparatem są maski owocowo-jarzynowe, powstałe przez zmieszanie świeżych tartych owoców i jarzyn.

Sezonowym preparatem kosmetycznym na jesieni są maski z miodu, które wybielają, upiększają i odmładzają. 2 łyżki miodu nakłada się na twarz, dokładnie pokrywając nim skórę. Następnie lekko rozciera się miód po twarzy i ubija palcami, dopóki nie zrobi się biały. Po 10—15 minutach usuwa się miód przy pomocy gazy, resztki zaś zmywa kremem oczyszczającym. Maska taka jest trudna do wykonania, działa dość silnie i nie nadaje się do każdej cery.

Domowym środkiem wybielającym dostępnym przez cały rok jest maska migdałowa. Przyrządza się ją z mąki migdałowej zmieszanej z mlekiem na pastę. Po 15 minutach ściera się maskę ciepłym olejkiem migdałowym lub ciepłym suchym ręcznikiem. Na zakończenie stosuje się zimny natrysk. Maska powyższa nadaje się jako środek wybielający na skórę wrażliwą.

Dobrym środkiem wybielającym jest maska z kwiatów bzu. Garść suszonych kwiatów bzu zalewa się 2 szklanki zimnej wody i gotuje przez pół godziny. Połowę otrzymanego płynu miesza się z mąką migdałową na pastę i smaruje nią twarz. Drugą część płynu zostawia się do zmycia maski.

Oto garść wskazówek na wybielenie skóry po letnim opaleniu mogących przydać się paniom przed jesiennym sezonem.

Dr. J. Świtalska.

Książka kucharska
na płytach gramofonowych

W Paryżu ostatnio sklepy z płytami gramofonowymi mają duży ruch. Wprowadziły one płyty z nagranymi przepisami kucharskimi. Ciekawe jednak jest to, że kupującymi przeważnie są mężczyźni. Każą oni sobie nagrywać szereg płyt z przepisami, a następnie zakupują te, które przypadły im do... smaku. Płyta wędruje do domu, gdzie następnie pani domu, czy kucharka męczy się nad sporządzeniem potrawy wybranej przez kulinarnego... tyrana.

Płyty te na ogół cieszą się dużym popytem.

—oOo—